

Sroda 10. kwietnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Pranumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Pranumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Pranumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Dokoła rekonstrukcji gabinetu. Głosy prasy o artykule Marszałka Piłsudskiego.

### Bezpodstawne zarzuty.

Warszawa. Wczoraj został ogłoszony wyrok w znanej sprawie zarzutów posła Kapelińskiego (Wyzwolenie), uczynionych przez niego b. ministrowi kolei posłowi Romockiemu. Po ustaleniu przez sąd, składający się z arbitrów posłów Podolskiego i Pużaka i jako superarbitra posła J. Dębskiego (Piast) oraz zbadaniu świadków i dokumentów — sąd stwierdził, że nie mają podstaw zarzuty posła Kapelińskiego uczynione b. ministrowi Romockiemu na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w d. 23 stycznia br. i powtórzo ne przezeń częściowo w liście z dnia 28-go stycznia br. skierowanym do przewodniczącego komisji budżetowej.

Posel Kapeliński stawiając zarzuty działał lekkomyślnie, choć nie w złej wierze.

Równocześnie sąd rozpatrywał dodatkowo, czy posel Romocki będąc w maju 1925 członkiem zarządu Towarzystwa „Tor”, nie przyczynił się jako członek komitetu nadzorczego Rozbudowy Gmachu Sejmu do powierzenia temu Towarzystwu robót przy robudowie Sejmu. Sąd stwierdził, że posel Romocki wprawdzie polecił komitetowi rozbudowy Towarzystwo „Tor”, że jednak decyzja o oddaniu Towarzystwu „Tor” tych robót była spowodowana względami wyłącznie rzeczowymi, mianowicie opinją ekspertów i taniocia. —

### MIĘDZYNARODOWY ZJAZD DZIENNIKARZY.

Praga. 8. 4. (PAT). Minister Benes wczoraj wieczór obiad na cześć gości przybyłych na zjazd Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. W czasie obiadu wygłoszono szereg mów, przyczem dłuższe przemówienie końcowe wypowiedział minister spraw zagranicznych, dając obraz trudnych warunków w jakich powstała państwowość czeskosłowacka i wyrażając optymistyczny pogląd na sprawę stabilizacji pokoju w Europie.

Komitet sprawozdawczy zakończył obrady, zalecając władzom federacji przeprowadzenie dalszych starań w sprawie uzyskania praw paszportowych dla międzynarodowych legitymacji prasowych. Zebrani przyjęli z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie Małej Ententy prasowej w tym względzie i zapowiedź redaktora Beaupre o gotowości Polaki do uczynienia dziennikarzom jak największych ułatwień komunikacyjnych.

### Konflikt bułgarsko-niemiecki.



(xy) Niemiecka „Liga obrony praw człowieka” urządziła w Berlinie wystawę pod nazwą „Krwawy potop Bułgarii”. Wystawa ta jest zilustrowaniem krwawych wypadków w Bułgarii w latach 1923—1925 w czasie upadku bolszewickich rządów premiera bułgarskiego Stambulińskiego. Wystawa ta wywołała w całej Bułgarii olbrzymie oburzenie. Bułgarskie ministerstwo spraw zagranicznych zamierza przesłać urzędowy protest władzom niemieckim.

Postępowanie niemieckiej „Ligi praw człowieka”, które niepotrzebnie wywekło na

światło dzienne zapomniane już i bolesne dla Bułgarii wypadki, w dodatku w bardzo jednostronnem oświetleniu, spotkało się z potępieniem nie tylko prasy europejskiej, ale nawet niemieckiej.

Rycina nasza przedstawia trzy obrazy z wystawy: głowę zabitego tyrana, premiera Stambulińskiego, przynoszą królowi bułgarskiemu na półmisku (obraz z lewej strony) Liga Narodów postanawia nie mieszać się w wewnętrzne sprawy Bułgarii (obraz środkowy) i taniec śmierci Salomy (obraz z prawej strony).

### CHAMBERLAIN O FASZYZMIE.

Londyn. (AW). Chamberlain w wywiadzie udzielonym we Florencji sprawozdawcy „Observera” oświadczył, że zdaniem jego faszyzm nie zagraża pokojowi Europy. Mussolini, którego celem jest wychowanie patriotycznej generacji, potrzebuje długiego okresu pokojowego, by dokonać tego wielkiego dzieła. Między Włochami a Anglią niema obecnie żadnych spraw spornych i stosunki obu państw są jak najlepsze. Włochy nie mają żadnego powodu niepokoić się ścisłą kooperacją Anglii z szeregiem innych państw.

Staram się pozyskać — mówił Chamberlain — zaufanie wszystkich państw, bo działam konsekwentnie w interesie pokoju.

### „WALCZE O ŻYCIE, JAK WALCZYŁEM O POLSKĘ”.

Warszawa. (AW). „Kurjer Warszawski” podaje z Paryża, że na dwa dni przed śmiercią marszałek Foch wystosował następujący list do pani ambasadorowej Chłapowskiej:

„Dziękuję za wszystko, kochana pani, walcze o życie, jak walczyłem o waszą Polskę”.

### NIEMIECCY I SOWIECCY JEŹDZCY NA KONKURSACH W POLSCE.

Warszawa. (AW) Według doniesień prasy na międzynarodowe Konkursy hipiczne w Warszawie i Poznaniu przybyć mają, poza jawnymi chłopami zagranicznymi, także grupy kawalerzystów niemieckich i sowieckich.

# Wyjaśnienie sytuacji.

## Wysokie napięcie. — Przesilenie gabinetowe. — Artykuł Marsz. Piłsudskiego. — Klucz do sytuacji.

W rozszalałą atmosferę plotek, gadek i opowieści padł wreszcie w niedzielę grom, którego się spodziewano, jako że atmosfera była przepełniona elektrycznością. Gromem tym to artykuł Marsz. Piłsudskiego, pomieszczony w organach BB. Lecz najpierw słów kilka o tej atmosferze. Otóż stwierdzić trzeba przedewszystkiem, że i druga próba współpracy rządu z Sejmem nie dała wyniku pożądanego. Blok B. B. jest za mały, żeby mógł przeprowadzić w Sejmie wolę rządu a nie chce się wdawać w żadne układy i konszachty ze stronnictwami sejmowymi. To ośmieliło bardziej jeszcze opozycję podczas tej kadencji sejmowej. Wreszcie połączone jej skrzydła: prawe i lewe, uderzyły na rząd i postawiły min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu, obkroili fundusz dyspozycyjny ministra spraw wojskowych i wewnętrznych — uchwaliły budżet!

Wszystko to przypadło na czas dość ciężkiej — jak się dowiedzieliśmy — choroby Marsz. Piłsudskiego. Prem. Bartel, który wziął na swe barki odpowiedzialność za działalność min. Czechowicza i chciał doprowadzić do porozumienia, widząc, że zamierzony rezultat nie osiągnął — klęły go może złośliwie spojrzania pułkowników — powziął niezłomną decyzję złożenia kierownictwa gabinetu. Stało się to z wymienionych, omówionych już przedtem na tem miejscu, a może i z innych powodów. Rozpętała się burza plotek i idyotycznych wiadomości na temat tego, kto ma być szefem rządu. — Wymieniano jako poważnie wchodzące w rachubę na stanowisko szefa rządu nazwiska osób, o których nawet mowy być nie mogło.

Ludzie dobrze obeznani z sytuacją wiedzieli, że ster rządu objąć może tylko sam Marsz. Piłsudski, zgodnie zresztą z zapowiedzią swojego przedostatniego wywiadu, o ile mu pozwoli zdrowie. Otóż tylko ten stan zdrowia przewlekł nieco przesilenie. Z artykułu Marsz. Piłsudskiego, który w słowach nie przebiera, wynika jasno, że staje on na czele rządu i tworzy gabinet. Z artykułu te-

go jasno wynika, co zarzeka przedewszystkiem Sejmowi. To mianowicie, że nie cofną się przed krokami, obniżającymi powagę rządu a ostatecznie konsekwencji nie wyegnął, bo ostatecznie budżet uchwalił i temu rządowi, który się zsolidaryzował z oskarżonym ministrem wyraził pośrednio votum zaufania. Istotnie, jak byśmy się zapatrywali na sens całej taktyki Sejmu, prowadzonej pod hasłem obrony praworządności, ta niekonsekwencja zaszczytu mu nie przynosi.

## Niepokojące horoskopy ruchu budowlanego.

### BRAK GOTÓWKI, ORAZ ZAPOWIEDZI PODROŻENIA MATERJAŁÓW I ROBOCZY PARALIZUJĄ AKCJĘ ROZBUDOWY.

(—) Jeżeli nie mylą ostatnie oznaki, to zachodzi poważna obawa, że i tegoroczny sezon budowlany będzie zmarnowany. Jak obecnie bowiem, horoskopy ruchu budowlanego przedstawiają się bardzo niekorzystnie, nawet wręcz niepokojąco. Ciężota na rynku pieniężnym i jednocześnie zapowiedzi podrożenia kosztów budowy są najważniejszymi hamulcami w akcji budowlanej, a ponieważ sytuacja pod jednym i drugim względem jest niejasna i niepewna, więc nie dziwnego, że mimo oficjalnej już wiosny na rynku budowlanym panuje cisza i martwota. Z wyjątkiem budowli, wznoszonych kosztem państwa, samorządów itp., na których podjęto lub wznowiono pracę, nie widać zresztą zupełnie jakiegokolwiek ożywienia w ruchu budowlanym. Nietylko nikt nie kwapi się o zezwolenie na nowe budowle, ale, co gorsze, z powodu braku pieniędzy nie można myśleć o wykończeniu budynków, wzniesionych w sezonie ubiegłym.

Wogóle sytuacja budowlana przedstawia się obecnie w smutnych barwach. Przedewszystkiem z tego powodu, że Sejm nie uchwalił upoważnień dla ministra skarbu do wyasygnowania kredytów na poczet pożyczki inwestycyjnej, a następnie z tego względu, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie

Jest rzeczą w gruncie rzeczy obojętną, jaki będzie skład gabinetu Marsz. Piłsudskiego, jeśli chodzi o zasadnicze wytyczne polityki rządu. Nie jest rzeczą obojętną natomiast jedynie w czyich rękach znajdują się resorty gospodarcze a to w związku z porażeniem na rynku światowym stopy dyskontowej, z ogólną sytuacją gospodarczą Polski, która w dziedzinie walutowej nie daje obecnie żadnych powodów do obaw, ale jednak objawiła się pewnym zdenerwowaniem na t. zw. czarnej giełdzie w zakresie kursu dolara. Jakkolwiek byłby kurs polityczny, kurs gospodarczy musi być regulowany ręką pewną i wprawną. W tej bowiem dziedzinie leży dziś przedewszystkiem klucz do sytuacji Polski.

jest w możności zasnąć w części głodu kredytowego z zaliczkowanych funduszy kasowych Ministerstwa skarbu. W rezultacie przyznane pożyczki zalegają, a odnośni petenci oczekują z utęsknieniem realizacji tych pożyczek, gdyż zapożyczyli się na wysokie procenty prywatnie w nadziei, że kredyt Banku Gospodarstwa Krajowego wyrwie ich z tego niemiłego, a nawet groźnego położenia finansowego. Kiedy to jednak nastąpi — niewiadomo!

Niechęć do angażowania się w budowę wzmaga jeszcze obawa przed podrożeniem materiałów budowlanych, oraz zadaniami podwyżkowemi robotników przemysłu budowlanego.

W tej sytuacji, jaka jest obecnie, uważać należy sezon wiosenny właściwie za stracony i dopiero może w ciągu lata i w jesieni ożywi się ruch budowlany w stanie surowym, t. zn., że budowle będą doprowadzone pod dach i po przezimowaniu będą dopiero na wiosnę 1930 roku oddane do użytku.

Wedle doniesień z Warszawy, na razie pewne ożywienie zapowiada się w budowach rządowych i wojskowych. Charakterystyczne jest przytem, że niektórzy architekci wycofali w ostatnich czasach wniesione oferty

WITOŁD BUNIKIEWICZ.

## Żywoty polskich djabłów.

(Dokończenie)

Wcale-by nie płakał i nie prosił, jak to czynił Orfidon, ale zarzucił-by ją taką hurmą przekleństw i złorzeczeń, żeby się z pod ich ciężaru nie zdołała wydobyć.

Cóż kiedy jej nigdy sam na sam spotkać nie może.

A często nie wie nawet gdzie przebywa.

Już sto lat nie widział zdradcy, przeto krąży nad domami ludzkimi, przepatruje podwórka, zaziera w okna i kołuje koło drzwi.

A kwili przy tem i pohukuje, odgraża się i złorzeczy, tak straszliwie, że trwożą się dusze ludzkie, przeczuwając mór, śmierć, lub klęskę.

Czyni zaś to nocami, gdyż światło dzienne go oślepi i łatwo mógłby rozpoznać człowieka, iż nie jest ptakiem, lecz djabłem.

A kiedy osłabnie siada na wierzchołku wieży, starej lipy, lub topoli i wspogląda w dal skrząciami oczami, a ludzie widząc te o-

gnie mówią, iż Iskrzycki czuwa i grzesznych wypatruje.

Gdy pewnego dnia zauzył się djabeł lotem, zalem i skomleniem zawrócił do piekła i stanął przed Lucyferem.

— Najjaśniejszy panie, każ mi spełnić przy sobie najpośledniejsze przysługi, a będę się czuł szczęśliwym, odezwał się Iskrzycki.

Nakaż tylko Sabinie, aby opuściła ziemię i wróciła znów do Orfidona!

Niech mnie już zwa w piekle rogaczem i głupcem, godzę się na wszystko i ani razu nie wydobędę z pochwy szerpenty, choćby mnie djabły jeszcze gorzej obrażały.

Książę ciemności bardzo spochemurniał na te słowa a Iskrzycki ciągnął dalej:

— I ludziom zadawała okrutnica tak srogie męki, iż chociaż djabłem jestem, przejmowała mnie litość.

Niesprawiedliwie przeto, aby człowiek cierpiał już za życia, skoro pokutować będzie całą wieczność.

— Głupi jesteś, wrzasnął Lucyfer.

— Wiem o tem, odpowiedział pokornie Iskrzycki, bo gdybym miał trochę oleju w głowie, nigdybym się nie domagał, abys mi pozwolił Najjaśniejszy Panie odejść na ziemię.

— Jak chciałeś, tak się stało, a w piekle niema już miejsca dla ciebie, albowiem zajęte już są wszystkie posady.

Djabeł jęknął i padł na kolana przed majestatem, błagając:

Zmیلuj się, wodzu piekielny!

Lucyfer kopnął go pogardliwie w brzuch i niechcąc słuchać jęków odszedł w inną stronę królestwa.

Po drodze zaś przemówił do zawsze uśmiechniętego Bobona:

— Po końcu świata szczególnie honorowe miejsce przeznaczyć musimy Sabinie, albowiem zakasowała wszystkich djabłów razem i wiekopomne zasługi oddała pieklu.

Orfidon po jej stracie stał się natchnionym śpiewakiem i nigdy tak pięknie nie wygrywał jak teraz, Iskrzycki zionie taką złością i nienawiścią, iż niszczyć będzie i burzyć każdy ład i porządek, a ludzie wymyślają dla Sabinie różne uciechy, aby ją zabić i uweselić.

W tej chwili doszedł do uszu djabelskich dźwięk odległej muzyki, strzelanie korków i hałas zabawy.

Lucyfer nastroszył słuch i przejął tony wściekłego tańca i wrzaski pijanej hulatyki.

Sabina szalała i zjednywała dusze dla piekła.

Książę ciemności przechylił się przez balustradę, aby ujrzeć wyraźniej rozbulające gro no i wśród ścisłu ludzkiego spostrzegł postać djabliwy.

Szklita srebrem i brylantami, uśmiechała się czarownicę, sunąc w dygach i podskokach.

Lucyfer długo się wpatrywał, a potem oboma rękami uderzył — brawo!

KONIEC.

na nowe budowle, albowiem oferty były kalkulowane na starą cegłę i stare ceny, tym czasem zaszły pod tym względem ważne zmiany. Cena za 1000 sztuk nowej cegły niema wprawdzie ulec zmianie, ale natomiast **podrożeje dowóz cegły.** Ostra zima, brak paszy, wyniszczyły tabor koni, tak, że widoczny jest ubytek zaprzęgów konnych. Dostawcy, którzy zostali na placu, są rozrywani i droższą z dowozem cegły i materiałów budowlanych. Rada na to byłaby chyba w samochodach ciężarowych.

W końcu należy jeszcze wspomnieć, że **cena parcel poszła w górę i w tym roku wypadnie budowa o wiele drożej i z tego powodu.**

Tak więc kampanja budowlana zapowiada się jak na razie — bardzo słabo. A tymczasem rząd dla zaradzenia złu ima się jedy-

nie środków, które z tych, czy innych powodów są nierealne. I tak — celem uzyskania funduszy na kredytowanie nowych budowli minister skarbu wystąpił do Sejmu z projektem ustawy, zezwalającej na lokowanie wolnej gotówki w papierach wartościowych. Projekt ten ma na celu zakup listów Banku Gospodarstwa Krajowego na sumę 50 milj. zł. dla finansowania ruchu bydownego.

Jeśli nawet pominiemy sam fakt trudności formalnych i związanej z tem zwłoki czasu, to już sama wysokość sumy nie może zwrócić naszej uwagi. Bo przecież na wykończenie budowli dla samej tylko Warszawy potrzeba 60 milionów. A gdzie inne miasta, a między niemi i Lwów.



1048

międzyczasie jego treść, którą ze względów konkurencyjnych utrzymywano w najściślejszej tajemnicy.

Scherman kazał przedłożyć sobie próbki pisma poszczególnych urzędników. W piśmie siedmiu urzędników nie znalazł nic podejrzanego. Zobaczywszy jednak próbkę pisma ośmiomego pracownika tej instytucji, zawołał: „**Oto ten i tego należy ukarać!**“ A wynik całej sprawy? Ten, na którego padło podejrzenie Schermana, przyznał się istotnie, iż ukradł ów ważny dokument z biurka dyrektora i skopjował go. Poza tem wyszło jeszcze na jaw to, o czem nikt dotąd nie wiedział, urzędnik ten przed kilkoma laty skazany był za kradzież.

## Współpraca Warszawy z Pragą przez Poznań.

WYWIAD Z KONSULEM POLSKIM W PRADZE.

(Od naszego korespondenta)

Praga, w kwietniu.

(jr) Popularny dziennik praski „Večerní List“ zamieścił ostatnio wywiad z polskim konsulem generalnym w Pradze, Lubaczewskim. W związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu poruszone zostały we wspomnianym wywiadzie niektóre kwestje i problemy interesujące zarówno Polskę jak i Czechosłowację. Oto mniej więcej w skróceniu, co powiedział konsul nasz p. Lubaczewski dziennikarzowi czeskiemu:

Z obu stron widoczna jest najlepsza wola do jaknajwiększego zbliżenia między Polską a Czechosłowacją zarówno na polu kulturalnym, jak również, jeśli chodzi o współpracę na polu gospodarzenia. Polityka wiekańska zdążyła przed wojną do tego, by polska część b. monarchji nie miała bliskich stosunków z częścią czeską. Linja Wiedeń — Kraków, która po linii Paryż — Berlin jest najbardziej frekwentowaną w Europie słuzyla znakomicie temu celowi, łącząc austriackie ziemie z Małopolską z pominięciem Czech i większej części Moraw.

Po wojnie zbliżenie gospodarze obu krajów stało się koniecznością. W następstwie gościnny wybitnych polityków czeskich w Warszawie i naodwrot polskich w Pradze, doszło do umowy handlowej, która się z upływem czasu na skutek działania różnych utajonych sił zmieniała. Mimo to możemy jednak stwierdzić wzrastające z roku na rok stosunki gospodarze obu narodów.

Na pytanie, dlaczego bilans handlowy Czechosłowacji z Polską jest stale pasywny, stwierdził konsul Lubaczewski, że należy następujące się trudności pokonywać krok za krokiem. Czechosłowacja sprowadza od nas ogromnej ilości nierogaciznę i surowce. Pokrewieństwo zainteresowań obu narodów

jest tak znaczne, że w roku 1926 wniesiono do Sejmu projekt polsko-czeskiej unji celnej. Jeśli mimo pewnych trudności, wysokość wzajemnego obrotu handlowego wyraża się w cyfrze dwu miliardów, to jest to objaw bardzo pocieszający.

W dalszym ciągu stwierdził konsul Lubaczewski

**ogromne zainteresowanie czeskich kół przemysłowych o P. W. K. w Poznaniu.**

Dużą zasługę ma tu wspólna konferencja polskich i czechosłowackich Izb przemysłowych, która odbyła się w roku 1926 w Katowicach. Rezultatem tej konferencji było utworzenie polskiej sekcji przy Izbach przemysłowych w Pradze, Pilźnie i Hradcu Kralowym.

W tych warunkach jasnym jest, że pragnienie czechosłowackie interesuje się niezwykle silnie wystawą poznańską.

Ostatnie pytanie brzmiało: Czy jest możliwe poza oficjalnymi stosunkami doprowadzić praktycznie do takiego zbliżenia między obu narodami, jakiego bytoby pożądanego ze względu na wspólność ich zainteresowań i pokrewieństwo rasowe?

Oficjalne stosunki między obu braterskimi narodami są jak najserdeczniejsze. — Nie ulega wątpliwości, że gdyby

**Cześć pamiętała więcej o Polsce, niż o innych narodach, doszłoby w krótkim czasie do jaknajściślejszej współpracy, będącej w interesie nie tylko obu republik, ale i całego świata słowiańskiego!**

Tych parę słów należało Czechom już dawno powiedzieć. Sądźmy, że stwierdzając ten fakt miał konsul nasz zapewne na myśli nie tylko stosunki gospodarze.



RAFAŁ SCHERMAN, polski grafolog-jasnowidz.

Niebywała sensacja wywołał wypadek następujący: Przed pół rokiem Scherman przestrzegł pewną damę z towarzystwa, że młody jej mąż, z którym żyła dotąd bardzo szczęśliwie, **nieoczekiwanie opuści ją pewnego pięknego poranka.** Mimo, iż kobieta ta nie uwierzyła wówczas w smutną przepowiednię grafologa - jasnowidza, stało się, jak przepowiedział.

Mąż zniknął bez śladu i żona nie miała o nim żadnych wiadomości.

Aż oto teraz przyniosła Schermanowi list, który właśnie niespodzianie otrzymała od zaginionego małżonka. W liście tym mąż donosi jej, iż musiał skutkiem złych interesów wyjechać do Meksyku. Teraz jednak powodzi mu się dobrze i myśli nawet o tem, aby rodzinę swą sprowadzić do siebie.

Scherman, spojrzawszy na pismo tego człowieka, rzekł do żony: „**Mąż pani znajduje się już w drodze do domu.**“ Damą nie chciała w to uwierzyć, lecz wróciwszy do domu, zastała depesze, nadaną z okretu, płynącego z Meksyku do Europy. W depeszy znajdowała się **zapowiedź powrotu męża do domu.**

Niemniej ciekawy jest wypadek następujący: Pewna hrabina chciała dowiedzieć się czegoś o swym synu zaginionym od roku. Scherman kazał przedłożyć sobie ostatnie pismo młodzieńca i powiedział: „**Może pani wyzbyć się wszelkich obaw o swego syna: żyje i jest pełen radości życia.** Widzę z pisma, że pozostawał on w bliskich bardzo stosunkach z pewną tancerką i chciał ją nawet zaślubić.“

— Zgadza się najdokładniej — zawołała zdumiona arystokratka. — Ja i mój mąż

## Przyjazd do Lwowa

ślynnego polskiego grafologa -- jasnowidza Schermana.

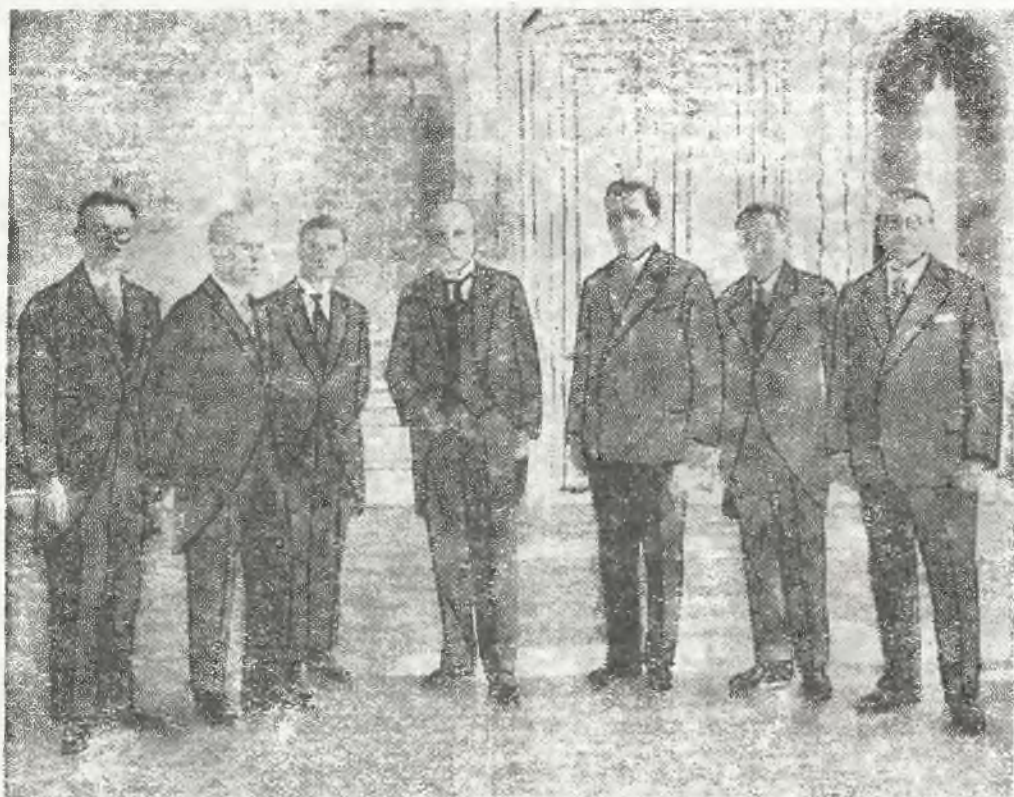
Fenomenalne sukcesy naszego rodaka.

(—) W najbliższych dniach przybywa do Lwowa z odczytami **ślynni polski grafolog-jasnowidz, Rafał Scherman.** Nazwisko jego znane jest na obu półkulach, występy jego we wszystkich stolicach europejskich i za oceanem stanowiły wszędzie istotną sensację. Niedawno bawił Scherman w Budapeszcie, gdzie stał się formalnie **bożyszczem dnia.** Do hotelu, w którym zamieszkał, przypuszczano poprostu szturm, aby tylko dostać się do niego i dowiedzieć się czegoś o szych losach. Poczta przynosiła mu **codziennie tysiące listów,** tak, że trzej specjaliści sekretarza i kilku jeszcze przygodnych współpracowników nie mogło się wprost uporać z załatwianiem tych wszystkich korespondencji. Sła-

wa i popularność Schermana w stolicy Węgier wzrastala w miarę opowiadań osób zainteresowanych o fenomenalnych **isście sukcesach polskiego grafologa - jasnowidza** na tamtejszym gruncie. Niektóre z nich przytaczamy za pismami węgierskimi.

Oto zjawili się u Schermana przedstawiciele pewnego wielkiego przedsiębiorstwa elektrycznego w Budapeszcie z następującą sprawą: Z biurka naczelnego dyrektora tej instytucji zniknął w zagadkowy sposób **niezwykle ważny dokument,** a mianowicie plan pewnego ważnego przedsiębiorstwa. Po dwu dniach projekt znalazł się znowu na biurku dyrektora, lecz nie zdołano wykryć, kto go zabrał i następnie oddał, skopiowawszy w

## Lwowscy urzędnicy kolejowi w delegacji u prezydenta Republiki czeskiej p. Masaryka.



(d) Niedawno temu „Liga słowiańskich urzędników kolejowych“ w Europie odbyła swoją konferencję wspólną w Pradze czeskiej. Celem tej Ligi jest zbliżenie do siebie słowiańskich urzędników kolejowych, wymiana myśli, oraz zapoznanie się bliższe z krajami przez urządzanie odpowiednich wycieczek. Do wspomnianej Ligi należą także urzędnicy lwowskiej Dyrekcji kolejowej, których reprezentanci również brali udział w tej konferencji, a nawet uczestniczyli w uroczystości wręczenia adresu od Ligi prezyden-

towi czeskiej Republiki p. Masarykowi. Na powyższym zdjęciu fotograficznym widzimy właśnie tę delegację. Stoją od lewej strony: pp. Józef Tężycki i Wacław Trześniowski, urzędnicy lwowskiej Dyrekcji kolejowej, jako delegaci „Związku unysłowych pracowników kolejowych“; Makso Vederniak, urzędnik kolei serbskich; po środku p. Masaryk, prezydent Republiki czeskiej; a dalej czescy urzędnicy kolejowi pp. Novak Bebrich, Józef Pamera i Slezak.

sprzeciwialiśmy się energicznie tym małżeńskim projektom naszego syna. Wówczas zniknął bez śladu i od tej pory nie dał nam żadnego znaku życia.

— Mam wrażenie — rzekł Scherman po chwili namysłu — iż syn paui znajduje się w Londynie.

I rzeczywiście okazało się, że syn owej hrabiny przebywał w stolicy Anglii.

Fenomenalne sukcesy polskiego grafologa skłoniły węgierskiego ministra opieki społecznej Vassa, z zawodu duchownego katolickiego, że zaprosił do siebie Schermana na specjalną audjencję przez dwie godziny rozwijał przed nim plan stworzenia specjalnego biura dla walki z epidemją samobójstw na

Węgrzech, prosząc go, aby dopomógł mu przy opracowaniu tego planu. Po audjencji minister Vass ofiarował Schermanowi swoją podobiznę z autografem następującej treści: „Musimy stworzyć dla samotników życiowych wyspę samotnych“.

Wobec sławy, jaką zdobył sobie Scherman w całym świecie, zapowiedź przyjazdu jego do Lwowa wzbudziła łatwo zrozumiałe zainteresowanie. Scherman wygłosi mianowicie w piątek 12 bm. w wielkiej sali Tow. Muzycznego (kino „Apollo“) sensacyjny odczyt pt.: „Miłość i zbrodnia w grafologii“, ilustrowany niezwykle ciekawymi przezroczkami.

## Epilog sensacyjnego morderstwa.

STAWKA O KOCHANKE. — PRZY GRZE W KARTY STRACIŁ KOCHANKE I ZOSTAŁ ZAMORDOWANY.

(3) Przed sądem przysięgłych w Paryżu rozegrał się onegdaj epilog sensacyjnej afery morderczej.

Niejaki Eugen Chiflot, jeden z owych licznych ptaków niebieskich na bruku paryskim, utrzymujący się z gry w karty i sutenierstwa, zasądzony został na 5 lat katorgi w francuskiej kolonii karnej w Afryce.

Eugen Chiflot dość długo nie chciał wyznać, że on to jest morderca Marcelo Ibrahima, i że szło tu o kobietę, kochankę Ibrahima, o piękną Marcelinę Renaud.

Marcelo Ibrahima znaleziono na ulicy niedaleko klubu gry w Paryżu. Miał głęboka

ranę w piersiach zadaną sztyletem. Odwieziono go do szpitala, gdzie na kilka godzin przed śmiercią odzyskał jeszcze przytomność. Zapytany jak się nazywa i skąd to pochodzi, że jest raniony, nie chciał dać żadnych wyjaśnień. Umarł, zabrawszy z sobą tajemnicę do grobu.

Ale policja rozpoczęła energiczne śledztwo w sprawie tego zagadkowego morderstwa.

Przedewszystkiem dowiedziano się, że zamordowany nazywa się Marceli Ibrahim i jest wnukiem króla sudańskiego Mahometa Ibrahima, który czas jakiś uważany był za

bohatera we Francji. Przed wielu dziesiątkami lat stanął on na czele powstańczej armii, przyznając zwierzchnią władzę Francji. Proklamowany na króla Sudanu, otrzymał ponadto tytuł generała francuskiego, a kiedy następnie odwiedził Paryż, honorowany był tutaj nadzwyczajnie.

Otóż Marceli Ibrahim był właśnie jego wnukiem. W Paryżu przebywał od paru lat. Widywano go często w klubach gry w towarzyskie Marceliny Renaud.

Ostatnimi czasy grywał najeczęściej z Chiflotem. Tragicznej nocy grał właśnie z nim i obecną była także Marcelina Renaud. Przegrał do Chiflota 100.000 fr. Chciał jeszcze grać dalej w nadziei, że się odegra. — Stawiam tę sumę 100.000 i to podwójnie. Albo nie, lub wszystko — zawołał.

Chiflot odmówił.

— Pan nie masz pieniędzy — rzekł.

A potem zaproponował, by stawką w grze była Marcelina. Jeśli Ibrahim przegra, wówczas Marcelinę odstąpić musi Chiflotowi.

Marcelina się zgodziła.

Ibrahim przegrał. Lecz nie chciał oddać Marceliny. Oboje odjechali do swego mieszkania.

Nazajutrz wydarzyła się tragedia. Ibrahim został napadnięty i zasztyletowany.

Skoro już przeprowadzono identyczność jego osoby, nie trudno było odszukać Marcelinę Renaud i Chiflota. Marcelina nie chciała nic wyznać. Chiflot wypierał się wszelkiej winy. Ostatecznie nikt dowiedzieć mu nie mógł, że on zamordował Ibrahima.

Ale uwięziono go, a długi areszt skruszył go. Wyznał wreszcie, że zabił z zazdrości.

W Paryżu zwykle uwalnia się za zabójstwo popełnione z efektu. Ale to był mord z premedytacją. Chiflota zasądzono na deportację.

## Dorobek lotnictwa polskiego na PWK.

W dziedzinie rozwoju lotnictwa polskiego zdołaliśmy stworzyć wartościowy dorobek i pomnożyć ogólnoludzkie uwieńczono sukcesem zdobycze na tem polu.

Dorobek ten zaprezentowany będzie w roku bieżącym w pawilonie przemysłu lotniczego na Powszechniej Wystawie Krajowej, gdzie jako wystawę wystąpią cztery polskie firmy: Plage i Laśkiewicz w Lublinie, Samolot w Poznaniu, Państwowe Zakłady Lotnicze i Wytwórnia samolotów i w Białej Podlaskiej. Wystawione w pawilonie tym płatowce i silniki będą wyłącznie polskiego pomysłu i konstrukcji. Silniki, chłodzone powietrzem, polskiej konstrukcji, zaprezentują firmy Avia i Autoremont. Dalsze zdobycze nasze na tem polu wśród surowców pomnoży wypróbowany z dużym powodzeniem t. zw. alupolon, polski duraluminium, produkowany przez walcownicze metali w Dziedzicach.

Podkreślić należy, że w dziedzinie lotnictwa naszego posiadamy również artykuły eksportowe, którym są fabrykowane przez firmę Plage i Laśkiewicz śmigła oraz części uzbrojenia samolotów (wyrzutniki).

## Jeszcze jeden protest przeciw podwyżce komornego.

Naczelna organizacja polskiego przemysłu hotelowego na jeździe informacyjnej przedstawicieli środowiskowych z całej Polski, odbyty w Warszawie, jednomyślnie uchwaliła następujący protest:

Przyjmując pod uwagę, że większość hoteli i pensjonatów w Polsce nie posiada własnych nieruchomości i mieści się w lokalach wynajętych, że słaby rozwój turystyki, nie wielka ilość odwiedzających miasta i miasteczka prowincjonalne i niski stan zaopatrzenia hotelowych sprawiają, iż hotele i pensjonaty, zwłaszcza prowincjonalne, nie mają środków nie tylko na podniesienie swego poziomu, tj. na szersze inwestycje, lecz nawet na konieczne remonty, że podjęta przez organy

## Upadek miasta Hankau.



(xy) Wojna domowa w Chinach jest prawdopodobnie na ukończeniu. Sztab generała chińskiego Cziang - Kai - Czeka donosi, że naczelny wódz armii powstańczej, Hwang-Pei, wywiesił białą chorągiew i załoga mia-

sta Hankau poddała się wojskom Nankingu, które wkroczyły już do miasta.

Rycina nasza przedstawi widok miasta Hankau.

niki miarodajne akcja, zmierzająca do rozwoju turystyki w Polsce, wymaga przede wszystkim podniesienia stanu hoteli i pensjonatów, że wszelkie wysiłki unicestwi podwyżkę komornego. — Zjazd jak najgoręcej protestuje przeciwko zamierzonej podwyżce komornego celem zdobycia kapitału na rozbudowę i poleca zarządowi naczelnej organizacji polskiego przemysłu hotelowego przyłączenie się do jaknajenergiczniejszego protestu i zwalczania tak fatalnego dla rozwoju hotelarstwa projektu podwyżki komornego.

## Święto 39 p. p. Strzelców lwowskich.

### Nadanie odznaki pułkowej.

W dniu 29 kwietnia br. przypada dziesiąta rocznica Święta Pułkowego. W dniu tym nadana będzie poraz pierwszy odznaka pułkowa, o którą mogą się starać:

a) każdorazowy dowódca pułku;  
b) oficerowie i szeregowi 39 pp., którzy w czasie od dnia 1 listopada 1918 do dnia 21 marca 1921 pozostawali:

1) na froncie nie mniej niż przez 3 miesiące, lub w Baonie Zapasowym przez 1 rok.

c) oficerowie i podoficerowie zawodowi po przesłużeniu faktycznie w pułku conajmniej przez przeciąg 2-eh lat w czasie pokoju, oraz oficerowie niezawodowi po przesłużeniu w czasie pokoju conajmniej jednego roku w stopniu oficerskim lub szeregowego;

d) oficerowie i szeregowi, którzy w czasie służby w 39 pp. dostali się do niewoli nie z własnej winy, po otrzymaniu rehabilitacji, o ile odpowiadają warunkom punktu b).

Prawo do posiadania odznaki może być przyznane:

a) szeregowym niezawodowym po przesłużeniu w czasie pokoju conajmniej 1 rok w pułku;

b) osobom fizycznym lub prawnym, które położyły specjalne zasługi dla dobra pułku lub wojska.

P. P. Oficerowie i szeregowi służby czynnej oraz rezerwy, którzy służyli w 39 pp. i życzą sobie mieć pamiątkową odznakę tego

pułku (warunki jak wyżej), prześlą podania do Dowództwa pułku w Jarosławiu o przyznanie im prawa posiadania i noszenia odznaki.

Odznaka wykonana jest w dwojaki sposób:

a) oficerska — srebrną z emalją za zł. 20;  
b) szeregowych — z brązu bez emalji za zł. 4.

Cena ta powiększona będzie o ewentualne koszty przesyłki.

P. P. Oficerowie i szeregowi, którzy pragną otrzymać odznakę pułkową w dniu Święta Pułkowego, zaznaczą to w swoich prośbach, nadsyłając równocześnie wyżej podana

należytość za odznakę i 50 gr. za legitymację. Pozostali zaś mogą otrzymać odznakę za zaliczeniem pocztowym.

## Nowy Zarząd lwow. Koła Związku Inżynierów kolei.

Na odbytem Walnem Zebraniu koła lwowskiego Związku inżynierów kolejowych prezes koła inż. Zygmunt Marynowski zast. naczelnika wydziału drogowego we Lwowie wyraził zadowolenie z powodu zorganizowania w łonie „Zjednoczenia pracy miast i wsi“

STANISŁAW DZIKOWSKI.

## NA WIOSENNYCH TOKACH.

I.

Pierwsza noc przed polowaniem była bezsenna i niepokojąca. Przewracaliśmy się na twarde ławach i raz po raz wstawiali, aby zobaczyć, czy deszcz jeszcze pada. Niestety mżył nieustannie wśród nocy ciemnej i pochmurnej. Kiedy nareszcie podjechały konie, stoczyliśmy krótką naradę i jak było do przewidzenia postanowiliśmy mimo odstępającej pogody spróbować szczęścia. Ruszyliśmy tedy pomału drogą niewidoczną zupełnie. Konie szły wolno, ohlupocząc kopytami po ziemi rozmokłej. Od czasu do czasu zatrzymywały się przed jakąś niewidoczną przeszkodą. Wówczas świeciliśmy latarkami elektrycznymi, a Pawło zeskakiwał z wozu i ruszał przodem, ukazując bezpieczny kierunek.

Drogę zalegały przepaściste brody, wylewy rzeczek i bagniste zasięki. Konie nie widząc nic przed sobą, niepokoiły się, targaly przepęża i wydobywały się gwałtownymi skokami na twarde brzeg. Po kilku kilometrach takiej jazdy zatrzymaliśmy się, aby maszerować dalej pieszo. Pan Wyrożeński ruszył na lewo od drogi, a ja z Pawłem na prawo. Idąc czulem pod nogami grunt piaszczysty porośnięty wrzosowiskiem. Noc była tak ciemna, że zobaczyłem budkę dopiero wówczas, kiedy Pawło podprowadził mnie do niej na dwa kroki. Zaprosiłem go do środka i obaj wpeł-

ziliśmy, uchylając przykrycia z sośniny. Było jeszcze dość czasu do świtu, więc zapaliliśmy papierosa i rozmawiali szeptem. Wreszcie zaczęło szarzeć i po chwili usłyszeliśmy gdzieś na polu dźwięczny głos skowronka. A kiedy skowronek zaśpiewa, to jakby pierwszy znak, że widowisko niebawem się rozpoczyna. Przywarliśmy tedy do ziemi w oczekiwaniu. Jakoż z otaczających mroków ozwało się pierwsze niesamowite wabienie niewidocznego koguta:

— Czuch - szii, czuch - szii!

Tuż koło budki rozległ się łopot wielkich skrzydeł i znowu usłyszeliśmy to samo przeciągłe i dziwnie tajemnicze zaproszenie na miłosne gody:

— Czuch - szii, czuch - szii!

Głosy samców okrzykiwały ze wszech stron budkę. Musiało być ich bardzo dużo. Pawło ścisnął mnie za rękę, nie nie mówiąc — zrozumiałem, że to znaczy: będziemy mieli dobre toki. Uniosłem się podniecony, ale ujrawszy bezkształtną mgławicę mroku, opadłem na posłanie z sośniny, nasłuchując z uwagą. Wreszcie poprzez galezie budki padł pierwszy brzask. Deszcz przestał już padać, a po intensywności światła można się było spodziewać pogody i słońca.

Gdzieś z daleka ozwał się niespokojny, metaliczny klangor żórawi.

Wówczas pierwszy śpiewak, który usiadł nieco dalej od budki zatokował gwałtownie, jakby rozpoczynając cały obrzęd. Zabrzmiało to, niby suchy i szybki werbel bębna, przesycony jednak namiętym, gwałtownym brzmieniem. Tokowanie wznosiło się do najwyższego napięcia, milkło na ułamek sekundy i rozpoczynało się na nowo z tą samą siłą. Inne koguty czuszykały jeszcze, coraz więcej ich jednak wpadało w namiętny bełkot. Od czasu do czasu odzywało się nieśmiało i

jakby wstydlive kwoktaunie ciecioriki. Łupotały gwałtownie skrzydła i znowu głosy kogutów zlewały się w jedną szaloną pieśń miłości.

Jaśń barwy perłowej sączyła się poprzez szczeliny gałązek, ukazując ich rozstrzępione igliwia. Wewnątrz naszego schroniska wylaniały się coraz bardziej widoczne kształty, a wszędzie dokoła poprzez małe szpiegowskie okienka widać było wyraziste fragmenty otaczającej nas polany. Zeschle trawy, kępy wrzosu i jałowce, ponad którymi strzelały w górę samotne sosenki. W oddali siniąła smuga lasu. Jasne i przeźroczyste powietrze zdawało się dźwięczeć nasycone choralną pieśnią wiosny, która spływała ku nam ze wszystkich najdalszych krańców — jakby cały świat oszalał, jakby cały świat pragnął i pożądał.

Horyzont oglądany z przyziemia sprawiał wrażenie fantastyczne, zupełnie oderwane od codziennej rzeczywistości. Rozległa i przejrzysta zazwyczaj pustka zmieniła się w przestrzeń zagęszczoną i nieprzebytą. Raz po raz wynurzały się z niej w rozmaitych odległościach sylwety ptaków napół tylko widoczne i znikające niebawem w płataniu bujnej roślinności. Tylko na pobliskich, piaszczystych łysinach widać było dokładnie ich postacie przesuwające się wolno i dziwnie, niby kukły poruszane jakąś niesamowitą maszyną. Oparty na jednym ramieniu w postaci nawpół leżącej posuwałem się ostrożnie od jednego do drugiego otworu, kojąc coraz to śmieiej i łatwiej odgłosy tokujących kogutów z ich widokiem. Tuż koło budki śpiewało zapamiętałe ich kilkanaście, połyskując białymi piórami od spodu skrzydeł. Widać było wyraźnie ich poruszenia junaćki i wzywające. Przechadzały się dumnie i bełkocząc ciągnęły jednocześnie po zie-

osobnego koła inżynierów kolejowych, stwierdzając równocześnie, że przez powstanie tego koła objawia się u inżynierów kol. chęć pracy na szerszej arenie.

Następnie zabrał głos delegat do Zarządu gł. w Warszawie inż. Ludwik Früaff omawiając działalność Zarządu głównego, informował walne zebranie w obszernym sprawozdaniu o wysiłkach, jakie czynił Zarząd główny u miarodajnych czynników celem polepszenia bytu inżynierów kolejowych.

Po ożywionej dyskusji udzielono absolutorjum ustępującemu wydziałowi, poczem nastąpił wybór nowego Zarządu w następującym składzie:

Prezesem wybrano poraz trzeci inż. Zygmunta Marynowskiego, zast. inż. Ryszerda Romańskiego, zaś do Zarządu weszli: inż. Joachim Goldstein, inż. Franciszek Swirski, inż. Edward Łabno, inż. Stanisław Maleczek, inż. Adam Kucharski i inż. Tadeusz Wyspiański.

## Telefony i higiena.

Odkazanie słuchawek telefonicznych jest, jak powagi lekarskie utrzymują, rzeczą konieczną. Długoletnie badania mikroskopowe i chemiczne wykazały mianowicie, że w muszki membranowej i lejku telefonicznej słuchawki gromadzą się liczne drobnoustroje zarówno drogą dotyku ze skórą małżowiny usznej, jako też wskutek wdychu i wydechu do lejka przy rozmowie. Ponieważ aparatem jednym i tym samym w biurach, bankach, hotelach, restauracji, kawiarniach, na poczcie itp. posługują się różni ludzie, zdrowi i chorzy, nieczyszczona słuchawka może łatwo różne zarazki przenosić z jednych na drugich. Zazwyczaj o tem nie myślimy, a jednak niebezpieczeństwo istnieje. Na zachodzie dawno o tem pomyślano i tam poddaje się słuchawki telefoniczne częstemu odkazyaniu i czyni się je odporne na wszelkie bak-

mi wyprężone skrzydła. Podskakiwały, unosiły się w górę, trzepocąc hałasliwie i spadały znowu z nastroszonymi skrzydłami, jakby chciały się rzucić na urujonego przeciwnika. Po kilku czuszykaniach grały z jeszcze większą gwałtownością.

Zdawało mi się, że jestem świadkiem jakiegoś osobliwego turnieju rycerskiego. Oto niepozorne, a tak pożądane samice, kwokające zalotnie na pobliskich drzewach, przyglądają się ciekawie zapaśnikom, którzy rozpoczynają za chwilę walkę o ich względy. Tymczasem prezentują tylko swoje błyszczące, granatowe zbroje, czerwone szyszaki, dzioby ostre i mocne, oraz rycerskie ostrogi. Nim jeszcze padł pierwszy promień brzośki zwałali się już tajemniczym hasłem na miejsce spotkania, a teraz brzmi pieśń namiętności i pieśń walki.

Pawło ukazywał mi coraz to nowe postacie kogutów. Porozumieliśmy się skinieniem głowy. Postanowiłem z jego zgodą zastrzelić pierwszego koguta przed wschodem słońca. Wybrałem okazałego samca, który tokował w odległości jakichś dwudziestu kroków od budki. Wsunąłem ostrożnie strzelbę pomiędzy gąszczy i kłęcząc wzięłem go dokładnie na muszkę. Buchnął wreszcie strzał z zadzki, kogut jakby się zapadł pod ziemię, a jednocześnie przeszył powietrze rozgłośny furkot skrzydeł zrywających się do ucieczki.

Na tokowisku nastała martwa cisza. Pawło śledził bystreimi oczyma odlatujące ptaki i po chwili wysunął się zwinnie i bez szelestu poprzez zasłone z gąszczy. Widziałem jego postać szarą i skuloną, posuwającą się szybkimi skokami prosto do miejsca strzału. Nie zwalniając biegu, podniósł łup i okrzykując się na miejscu, zawrócił. Kogut był jeszcze ciepły i broczył od łba świeżą farbą. Zapaliliśmy papierosa. Pawło wyrwał ze skrzydła jedno piórko, przewlókł je przez dziurki koło nasady dzioba i zawiązał. Potem lśnił białymi zębami i trocąc zdobył do pasa, zauważył pogardliwie:

— Już nie zaśpiewasz...

(Dok. nast.)

le. Specjalne przedsiębiorstwa z całą armją funkcjonariuszy stale czyszczą słuchawki telefonów przeznaczonych do użytku publicznego, po biurach, urzędach itp.

U nas dopiero obecnie, jak się dowiadujemy, powstaje podobne przedsiębiorstwo, oparte o długoletnie doświadczenia zagranicy. Wątpię też nie można, że zyska ono bardzo rozległą klientelę, że każdy abonent telefo-

nu, każdy urząd, bank, hotel, restauracja, cukiernia, kawiarnia — dla dobra ogólnego, bo dla ochrony zdrowia tych wszystkich, którzy telefonem się posługują, wprowadzi u siebie czyszczenie słuchawek telefonicznych. Wydatek drobny przyniesie korzyść niemałą, choćby tę że da pewność, iż nasze telefony nie są roznosicielami chorób, ani składnicami chorobotwórczych bakterii.

## Sensacyjny epilog nadużyć pieniężnych.

PRZEMYSKA RADA MIEJSKA WYDALIŁA ZE SŁUŻBY KIEROWNIKA BIURA EGZEKUCYJNEGO ORAZ DWÓCH EGZEKUTORÓW.

(Od naszego korespondenta)

Przemysł, w kwietniu.

(m) Na niejawnym posiedzeniu załatwiła rada miejska — m. in. sprawę trzech funkcjonariuszów gminy, którzy zostali swego czasu, z powodu popełnionych nadużyć, zawieszni w swych czynnościach służbowych. Niezależnie od tego, że sprawę skierowano do sądu karnego, uchwaliła rada miejska wydalenie kierownika biura egzekucyjnego r. H. L. z pozbawieniem go wszelkich praw do emerytury, podczas gdy egzekutorzy p. B. Z. i J. C. zostali również wydaleny ze służby, z tem jednak, że rodzinom ich przyznano tytułem alimentacji, połowę normalnej pensji emerytalnej.

Uchwała powyższa wywołała liczne i rozmaite komentarze, przyczem niektórzy krytycy zaznaczają, że rada miejska może zbyt pospiesznie powzięła ostateczną decyzję w sprawie, która jest jeszcze przedmiotem śledztwa sądowego. Tak przynajmniej zazwyczaj w podobnych wypadkach bywało, że po przeczekaniu wyniku śledztwa i rozprawy sądowej rada miejska załatwiała kwestję merytorycznie. Nie jest jedn. osobnym zdaniem, że pomiędzy dochodzeniami w sądzie a stanowiskiem rady miejskiej w tej sprawie niema żadnego związku.

## Niezwykły powód zamachu samobójczego piętnastoletniej dziewczyny.

Z OBAWY PRZED UTRATĄ SŁUŻBY STRZELAŁA DO SIEBIE Z REWOLWERU SŁUŻBODAWCÓW.

Przemysł, w kwietniu.

(m) Anna Strychowska, piętnastoletnia biedna dziewczyna, służyła od dłuższego czasu u niejakich Złatów w Ostrowie, obok Przemysła. Anna sumienie spełniała swoje obowiązki, była pilną i pracowitą. To też nie miała się smartwila, kiedy się dowiedziała, że służbodawcy nie są z niej zadowoleni i że wskutek tego mają zamiar ją wywalić.

Nie mogąc przeboleć grożącej jej utraty służby, na której było jej niezłe, postanowiła nieszczęśliwa dobrowolnie zejść z tego świata. W tym celu, skorzystawszy z nieobecności domowników, zabrała z zamkniętej skrzyni rewolwer i udała się na strych, gdzie go naładowała.

Następnie desperatka ukłękła i płacząc

długo się modliła, poczem, przyłożywszy rewolwer do lewego boku pociągnęła za cyngiel. Padł strzał, który jednak na szczęście nie okazał się śmiertelnym. Wówczas Strychowska, która chciała koniecznie umrzeć, usiłowała strzelić do siebie poraz drugi, rewolwer jednak się zaciął i nie wystrzelił.

Widząc, że śmierć nie nadechodzi, zeszła Strychowska o własnych siłach ze strychu do izby, gdzie natychmiast zemdląca. Gdy po otrzymaniu pierwszej pomocy odzyskała przytomność i opowiedziała o swoim zamachu samobójczym — przewieziono ją do przemyskiego szpitala powszechnego, gdzie stwierdzono, że kula rewolwerowa utkwiała w lewym boku pod skórą.

## Stracenie hypnotyzera Clarka.

OLBRZYMIĘ TŁUMY LUDZI PRZED WIEZIENIEM. — ZAGADKOWA PRZESZŁOŚĆ MORDERCY.

(xy) W Liverpoolu dokonano onegdaj rano stracenia skazanego na śmierć hypnotyzera Reginalda Clarke'a,

który zamordował w skrytobójczy sposób swoją przyszłą teściową.

Przed straceniem rozgrywały się w pobliżu więzienia straszne sceny. Olbrzymie tłumy ludzi, czekające przed więzieniem,

przybrały groźną postawę, zamierzając uwolnić Clarke'a.

Dopiero interwencja policji zdołała zaprowadzić spokój i porządek. Ludzie, których nie wpuszczono na dziedziniec,

czekali tak długo, aż dano znać, że egzekucja została ukończona.

Stracony morderca Clark ma za sobą zagadkową przeszłość.

Posiadał on w sobie od dzieciństwa siłę hypnotyzowania i nazywano go „dzieckiem hypnozy“.

Mając lat 16, udał się do Ameryki, studiował tam psychologię i świecił się praktycznie w hypnozie. Uprawiał też zawodowo hypnozę. Wróciwszy do Anglii, zaręczył się. Wkrótce po zaręczynach

zabił swoją przyszłą teściową. Dokonał również zamachu na swoją narzeczoną, usiłując ją udusić.

Ale puścił ją z rąk, gdy znajdowała się już w agonji.

Narzeczoną odwiedził go w więzieniu, mimo straszego morderstwa, jakiego Clark dokonał na jej matce.

## Wstrząsający dramat miłosny.

ROZDZIELIŁO ICH WYZNANIE RELIGIJNE — POŁĄCZYŁA ŚMIERĆ

(?) Aranka Heller liczyła niespełna lat 15, gdy zakochała się w pięknym poręczniku Szediwyń, który z garnizonem swoim przebywał zeszłego roku w lecie w Lissie na Słowaczczyźnie.

Poznali się przy okazji jakiegoś koncertu. Piękny, elegancki poręcznik częstym bywał

potem gościem w domu rodziców Aranki.

Jednego dnia Szediwyń poprosił rodziców o rękę młodzieńczej panielki, oświadczając z góry, że będzie czekał trzy lata, tylko prosi o przyzwolenie bywania w ich domu w charakterze konkurenta.

Pan Heller, bogaty fabrykant, zaskoczono-

„KOPERNIK“  
„MARYSIENKA“

Wyświetla dziś  
i jutro 2 szla-  
glery 20 aktów  
Zniżki ważne.

Nast. program  
Księżna  
Woroncow i

RASPUTIN

Rozwiązły, pijany chłop, mistyk i analfabeta, trząsł dworem carskim, urządzał orgie, w których brały udział najpiękniejsze arystokratki rosyjskie. 18769

ny został temi oświadczeniami. Przedewszystkiem dzieliło ich wyznanie. Rodzina Helle-rów była wyznania mojżeszowego. Schediwy był katolikiem. Nie życzyli też sobie, by córka myślała już teraz o zamążpójściu. — Przytem marzyli dla jedynaczki o bogatym mężu. Piękny porucznik dostał odmowną odpowiedź i to w formie nie bardzo miłej. Dotknięty tem do żywego, dał się Schediwy przenieść do garnizonu w Rosenau, nie daleko Preszburga.

Aranka, w tajemnicy przed rodzicami utrzymywała korespondencję z pięknym porucznikiem i pewnego dnia uciekła do Rosenau.

Ponieważ w domu nie podejrzewano nawet, żeby Aranka utrzymywała potajemnie jakies stosunki z porucznikiem Schediwym, rodzice sądzili, że została gdzieś zwabiona

przez handlarke żywym towarem i wezwali pomocy władz w odszukaniu zaginionej córki.

Aranka tymczasem spędziła święta wielkanocne w mieszkaniu pięknego porucznika. Schediwy przedstawił ją swojej gospodyni jako rodzoną siostrę. W trzecim dniu, gdy gospodyni weszła rano do pokoju porucznika, zastała ich oboje nieżywych w łóżku.

Jak śledztwo wykazało, porucznik Schediwy zastrzelił najpierw Arankę, a potem sam odebrał sobie życie.

Oboje pozostawili list, pisany wspólnie. Pierwsze słowa listu brzmiały:

„Umieramy, ponieważ rodzice nie chcą pozwolić na nasze małżeństwo“.

Wezwano telegraficznie fabrykanta Helle-lera na miejsce wypadku. Kiedy ujrzał zwłoki córki, zemdlął.

wiadał za zbrodnię oszustwa. Mianowicie od różnych osób pod pozorem wyrobienia im paszportów wyludzał znaczniejsze kwoty. Gdy następnie ofiarom swoim nie dostarczył paszportów, ani też nie zwrócił im pobranych pieniędzy, poszkodowani o tem donieśli do policji.

Po przeprowadzonej rozprawie Gelles został zasądzony na dwa miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Dr. Heilpern, obrońca Gellesa, zgłosił odwołanie co do wysokości kary, a prokurator Gürtler zażalenie nieważności.

## Wyrafinowane oszustwo.

BEZWARTOŚCIOWE WEKSLA. — ZAMKNIĘCIE SKLEPU PRZY UL. ŁYCZAKOWSKIEJ. — ARESZTOWANIE FINELA.

(d) Wczoraj do aresztów policyjnych dostał się niejaki Wilhelm Adolf Laub recte Finel, zamieszkały przy ul. Zamarstynowskiej l. 20. Dopuszczył się on wyrafinowanego oszustwa na szkodę licznych kupców lwowskich. Finel w szczególności wyludzał od kupców towary w ten sposób, że wkręcał im weksle na nazwisko Witolda Strojnowskiego, osobnika pozostającego bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania. Weksle te zrywał sam, jako właściciel sklepu pod firmą „D. L. Sommer“ przy ul. Łyczakowskiej l. 52.

Gdy nadszedł czas płatności tych weksli, Finel sklep ten zwinął, a weksli nie wykupił, wyrządzając kupcom wielkie szkody. Wobec tego policja Finela aresztowała pod zarzutem oszustwa.

Zniszczone Obuwie można odnowić farbą do skór „BRAPE“ pod gwarancją. Wszędzie do nabycia. 1540.

## Nożem w serce ugodził swego rywala.

(d) Wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych okręgowego sądu karnego odpowiadał Władysław Matys, 24-letni parobek z Żółtaniec pod Lwowem, jako oskarżony o zbrodnię skrytobójczego morderstwa. Mianowicie Matys starał się o rękę Naści Wychopień, córki wdowy Maruni. Przebywał on ustawicznie w ich ścianie, a nawet dość często tam nocował. Wychopieńców również odwiedzał od czasu do czasu jego kolega Władysław Sidelnyk, który konkurował do Maruni, matki Naści, o czem znowu Matys nie wiedział, lecz podejrzewał go, że on właśnie zaleca się do jego narzeczonej.

W połowie sierpnia zeszłego roku Matys, będąc podehmielonym, nie udał się z karczmą do domu, lecz poszedł do Wychopieńców, gdzie zastał Sidelnyka, śpiącego na ławie. — Podejrzliwy Matys, nie namyślając się wiele, wyjął z kieszeni nóż i nim ugodził Sidelnyka w samo serce tak, że on momentalnie zakończył życie.

Trybunałowi przewodniczył sędzia Małicki, oskarżał prokurator dr. Paklikowski, oskarżonego Matysa bronił adwokat dr. Pieracki.

Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie zaprzeczyli postawione im pytanie w kierunku morderstwa, a potwierdzili pytanie w kierunku zabójstwa. Na tej podstawie trybunał zasądził Matysa na trzy lata więzienia.

Kupuj towary krajowe

## Walka hamulczego z dwoma bandytami na platformie wagonu kolejowego.

(d) Wczoraj wieczorem z głównego dworca towarowego wyruszył pociąg towarowy na przestrzeni Lwów - Stanisławów. Na jednym z wagonów służbę pełnił Stanisław Kopaczek, hamulcowy kolejowy. Gdy pociąg ten po opuszczeniu terenu dworcowego w powolnym tempie przejeżdżał pod sklepieniem mostu czerwonego przy Drodze Lubieńskiej, nagle na platformie wagonu, na którym jechał Kopaczek, wskoczyli dwaj nieznani mu osobnicy, którzy mieli zamiar obrabować ten wagon. Nie spodziewali się oni jednak spotkać tam z Kopaczkiem.

Odruchowo obaj złodzieje rzucili się na Kopaczka, usiłując za wszelką cenę wytrącić

go z wagonu. Kopaczek jednak napastnikom stawiał silny opór, toteż oni narzędziami żelaznymi, łomami, poranili mu nogi i ciężko pobili, poczem z obawy, aby ich nie przytrzymano, zeskoczyli z wagonu pociągu będącego w ruchu, a dojeżdżającego do stacji w Siehowie.

Dzięki zdecydowanej postawie Kopaczka, złodzieje nie rozbili wagonu i nie popełnili w nim kradzieży. Wagon ten był naładowany towarami tekstylnymi.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi VI. komisariat policji państwowej, poszukując zbiegłych bandytów.

## Zięć strzałami i nożem usiłował zamordować teściów swoich i własną żonę.

(d) We wsi Rakowiec powiatu lwowskiego piękne gospodarstwo ma tamtejszy mieszkaniec Marcin Galantny, który przed dwoma laty córkę swoją wydał za Antoniego Bandarowskiego, rolnika, liczącego obecnie 27 lat. Od niejakiego czasu Bandarowski z rodzicami swej żony i z nią samą prowadzi kłótnie, wynikające z pożycia małżeńskiego i gospodarki na roli. Wczoraj Bandarowski popadł w sprzeczke z żoną swoją, do czego wnieśli się teściowie, co Bandarowskiego wprawiło w jeszcze większą złość.

W czasie wczorajszych awantur postanowił on już raz skończyć z teściami i żoną, a gdy wieczorem ci ułożyli się do snu, oddał Bandarowski do nich po jednym strzale rewolwerowym, lecz ciężko ich tylko ranił. — Wobec tego następnie rzucił się na nich z nożem i zadał im po kilka ran klutych.

Po tym czynie Bandarowski wybiegł z chaty i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ciężko rannego Marcina Galantnego, jego żonę Katarzynę i córkę Michalinę przewieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

## Trzy zamachy samobójcze we Lwowie.

(d) W dniu wczorajszym we Lwowie dokonano aż trzy zamachy samobójcze.

Najpierw przed południem przechodnie przynieśli do ambulatorjum Pogotowia ratunkowego młodego mężczyznę, którego znaleźli w pobliżu na Wałach gubernatorskich, wijącego się w boleściach. Pokazało się, że on w celu samobójczym napił się jodyny. — Jest to Edward Keiler, liczący 17 lat, z zawodu kuśnier. Lekarz dyżurny przepłukał Keilerowi żołądek, poczem on o własnych siłach udał się sam rzekomo do domu. Tymczasem wieczorem w ambulatorjum Pogotowia ratunkowego zgłosił się brat jego, poszukując za nim, gdyż on przez cały dzień nie pokazał się w mieszkaniu. Zaszło zatem przepuszczenie, że Keiler po opuszczeniu Pogotowia ratunkowego udał się gdzieś w zaciszne miejsce i tam poraz drugi targnął się na własne życie.

Następnie również jodyną usiłował strnąć się Piotr Hajniak, zamieszkały w Sygniów-za rogatką Gródecka, Pogotowie ratunko-

we udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem przewiozło go w groźnym stanie życia do szpitala powszechnego.

Trzeci zamach samobójczy dokonała Tekla Szezudlak, 20-letnia służąca, zajęta w rzeczywistości przy ulicy Boimów l. 11. Ta napiła się w większej ilości kwasu solnego, poczem sama zgłosiła się w szpitalu żydowskim, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. Następnie szpital żydowski zawiadzał Pogotowie ratunkowe, które Szezudlakównę przewiozło do szpitala powszechnego.

## Fryzjer lwowski trudnił się wyrabianiem paszportów.

(d) W okręgowym sądzie karnym toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Zygmunto-owi Gellesowi, właścicielowi zakładu fryzjerskiego przy ulicy Kazimierzowskiej, którą prowadził sędzia Świrzyński. Gelles odpo-

KINO  
„COLOSSEUM“

Wyświetla jeszcze  
tylko dziś i jutro  
wielki podw. pro-  
gram w 20 aktach

# Douglas Fairbanks

Król Doug I. Oraz „Mikołaj  
SUNJI“ —  
W główn. roli GLORIA SVANSON.  
Zniżki ważne. 18708

## Nowa placówka spółdzielcza w Zamarstynowie.

Od kilku lat obywatele Zamarstynowa wyrażali życzenie zorganizowania własnej instytucji spółdzielczej. Różne przeszkody nie pozwalały na uruchomienie takiej placówki, aż nareszcie dzieła tego dokonano.

Dowiadujemy się, że „Jedność“ Powszechna Spółdzielnia Spożywcza dla Lwowa i okolicy otworzyła 6. kwietnia br. przy ulicy Lwowskiej 1. 11 w domu p. Walkowa 15-ty z kolei sklep. Wyposażono go w bardzo efektowne urządzenie, a na froncie umieszczono szyld o barwach tęczowych (kolor sztandaru Spółdzielczego). Zewnętrzny widok świadczy już o tem, że nie jest to sklep, podobny do innych prywatnych handelek, lecz że jest to placówka społeczna.

Władze „Jedności“ nawiązały ścisły kontakt z miejscowymi organizacjami społecznymi, a Zarządem Gminy, a w szczególności z Związkiem Obywatelskim Pracy Kobiet w Zamarstynowie, któremu powierzono opiekę nad nową placówką.

W najbliższych dniach odbędzie się Zebranie Obywateli Zamarstynow, na którym zostaną dokonane wybory do Komisji Gospodarczej Spółdzielni i omówiony zakres działania tejże.

Dla orientacji podajemy, że „Jedność“ jest najstarszą Spółdzielnią Spoż. we Lwowie, bo pierwsze jej sklepy powstały 21 lat temu. Przetrwiała ona okres wojny, okres inflacji i rozwija się stale. Członków posiada około 6.000, dla wygody których prowadzi kilkanaście sklepów. W roku 1928 towarów sprzedano za 1.450.000 zł., przy kalkulacji za ledwie 7 proc. Gospodarka prowadzona jest nadzwyczaj ostrożnie i oszczędnie, bo pomimo tak niskiej kalkulacji „Jedność“ stale zamyka bilanse nadwyżkami i rok rocznie wypłaca członkom zwroty od zakupów, tj. dywidende.

Niezmiernie radzi jesteśmy, że i Zamarstynow doczekał się własnego spółdzielczego sklepu spożywczego i że panie gospodynie będą mogły nareszcie zaopatrywać się w niezbędne dla nich artykuły we własnej placówce, która w końcu roku wróci im wszystko, co ponad normę zarobiła.

P. naczelnikowi Gminy inż. M. Krykiewiczowi i Zarządowi Związku Obw. Pr. Kobiet należy się specjalne podziękowanie za zainteresowanie się ruchem spółdzielczym i pomoc przy spopolaryzowaniu tej idei wśród ogółu mieszkańców Zamarstynowa.

Nie wątpimy ani na chwilę, że energia Zarządu Spółdzielni, jak też Zarządu Koła Pań doprowadzi nową placówkę — sklep Spółdz. „Jedność“ nr. 15 do należytego rozwoju ku chwale i wygodzie mieszkańców Zamarstynow.

Szcześć Boże!

## Z teatru.

Teatr Mały: „Kwadratura koła“, komedia w 3 aktach Walentina Katajewa.

Rosję sowiecką widzieliśmy dotychczas na scenie w obrazach krwawej rzezi i mordów, gwałtów i grabieży, w ponurem świetle strasznej rewolucji. Obecnie pokazano ją nam na wesoło. Ustrój sowiecki wprowadził wśród innych karkołomnych swoich eksperymentów społecznych instytucję rejestrowanych małżeństw, polegającą na ukroczonym systemie rejestrowania w urzędzie cywilnym osób, pragnących żyć z sobą jako małżeństwo. Instytucję tę pokazał nam w świetle swojej dowcipnej satyry rosyjski pisarz Katajew, drugi obok Zoszczenki bystry obserwator i karykaturzysta drobnych objawów obyczajowego życia współczesnej Rosji.

W sztuce Katajewa zaciekawia wyłącz-

nie nowe dla nas środowisko wraz z jego typami, wyłowionymi z przeobrażonego życia Rosji, ponieważ intryga jest stara i mocno już zużyta (zamiana żon i mężów) a struktura sztuki, nie odbiegająca w niczem od realistycznego szablonu, jest w owych środkach naiwna i nieskrystalizowana.

Jesteśmy w nędznym, obdartym brudnym pokoiku dwu młodych komsomolców. Prócz lichego tapczana i ławki ogrodowej, służących lokatorom za łóżka, kilka połamanych sprzętów i stosu książek, niema w tym pokoju nic. Do tego to „raju“ wprowadza komsomolec Waśka swoją nowo zarejestrowaną żonę Ludmilę, kobietę zamilowaną w gospodarstwie, ale przeciętną i pospolitą gąskę, która odrzuca przemienia brudny kącik w czysty i schludny pokoik. Ale równocześnie w tym samym dniu i o tej samej godzinie rejestruje się jako małżonek jego współlokator, komsomolec Piotr i osiedla się również z swoją żoną, studentką Tanią w wspólnym pokoiku. Obie pary, które nie wiedziały o swoich rejestracjach, godzą się z losem i dzielą kredą pokój na dwie połowy. Odrzuca jednak zaznacza się różnica usposobień i charakterów między obiema parami. Jedna żyje książkami i ideałami, pogardzając dobrami ziemskimi, druga obfituje w dostatki życia i pielęgnuje zasady mieszczańskiej wygody. Z natury rzeczy i usposobień następuje ciężenie wzajemne dwu mężów do obcych żon. Waśka ma dosyć pieszczoł i mieszczańskich zamilowań Ludmilę, wiecznie głodnego Piotra nieci dostatek i razi bujanie po obłokach Tani. Między mężami a cudziemi żonami nawiązuje się powoli flirt, który zmienia się w miłość. Naprężenie stosunków dochodzi do punktu kulminacyjnego, gdy obie żony opuszczają swoich mężów, którzy boją się pójść poprostu do urzędu, odrejestrować się i zarejestrować z nową towarzyszką życia, aby nie obrazić etyki i nie zrobić bliźniemu krzywdy. Po długich perypetjach i targach naprężoną sytuację rozwiązuje komisarz sowiecki Flawiusz, który rozdziela i łączy na nowo dwie pary i posyła je do urzędu rejestracyjnego. Bo, jak oświadcza, „rewolucja nie na tem nie straci“.

Ta forma rozwiązania sytuacji jest może najbardziej oryginalną i dowcipną pointą sztuki, ale budzi zastrzeżenia. Kto wie bowiem, jak żyć będą nadal dwie nowo połączone pary i czy w dalszym ich pożyciu nie wynikną znów głębokie różnice mimo wymaganych przez sowiecki kodeks małżeński oficjalnych warunków: „kontraktu proletariackiego, świadomości społecznej, wspólnej platformy“ i t. d. Musielibyśmy zobaczyć obie pary w dalszym pożyciu, ale tego nie pokazuje nam już autor sztuki. Stąd nasuwają się refleksje: czy sztuka Katajewa jest satyrą, czy też propagandą bolszewizmu? Znaleźli się bowiem tacy, którzy twierdzą, że sztuka ta jest doskonałym środkiem agitacyjnym dla bolszewickich małżeństw. Ostrze satyry jest w niej obosieczne. Najlepszym dowodem jest echo jakie znalazła ta sztuka w broszurze Boya - Zeleńskiego pt. „Dziewice konsystorskie“. Zawarte są w nim dalsze refleksje i wnioski na temat wolności związków małżeńskich.

Ujrzelśmy raz Rosję sowiecką w świetle humoru, którym naładowana jest sztuka Katajewa jak elektrycznością. Kto wie, czy pod takim kątem widzenia nie uwydatniają się lepiej stosunki bolszewickie, niż w krwawym blasku ponurych dramatów? Mam wrażenie, że tak. Stąd zdrowy śmiech Katajewa jest lepszym probierzem prawdy, niż tragiczny zgrzyt „Komisarza sowieckiego“, sztuki, która oglądaliśmy przed dwoma laty na scenie Teatru Wielkiego. W tym samym świetle śmiechu starał się przedstawić stosunki bolszewickie polski autor śp. Jan Gella w sztuce „W bolszewickim raju“, poru-

## Skon twórcy motoru benzynowego.



(xy) W Ladenburgu, koło Moguncji, zmarł wielki wynalazca Dr. Karol Benz, twórca motoru benzynowego, który odegrał epokową rolę w dziedzinie automobilizmu i awjatyki.

Rycina nasza przedstawia Dra Benza przy kierownicy pierwszego wynalezionego przez niego samochodu o motorze benzynowym.

szając ten sam temat małżeństw bolszewickich, nawet z większą dozą komedjowości niż Katajew. Więc i na tym polu nie pozostaliśmy w tyle.

Wykonanie sztuki, mimo dobrego tempa i starannego opracowania reżyserskiego, nie osiągnęło wymaganej wyżyny. Zawiedli wykonawcy czołowych ról pp. Ziurowski i Kustowski, którzy zatarli podstawową dla sztuki różnicę charakterów obu komsomolców. Gra ich ograniczała się do ogromnej, nadmiernej wprost obfitości gestów, przy zupełnym niemal braku charakterystyki postaci. Bardzo wyraźny i doskonałe trafiony wizerunek Tani dała p. Ładosiówna. Po dłuższej przerwie zagrała znów większą rolę p. Lewicka, jak zawsze pełna wdzięku, jakkolwiek dobijająca się ciągle jeszcze do opanowania techniki aktorskiej. Rozwiczrzonego poetę zagrał z temperamentem p. Ratschka.

Sztuka zdobyła powodzenie i bawiła doskonale publiczność.

Kazimierz Bukowski.

## Włamania we Lwowie.

(d.) Wczoraj wieczór wewnątrz swego sklepu przy ul. Czarnieckiego 1. 1 pozostawał właściciel Marjan Kościuk. Około godziny 21 usłyszał Kościuk, że ktoś usiłuje wytrychem otworzyć tylne drzwi wchodowe do sklepu. Wobec tego Kościuk momentalnie drzwi te otworzył i następnie przytrzymał uciekającego osobnika, który w reku jego pozostawił dowód osobisty, opiewający na nazwisko Adolfa Kristjanpolera, zamieszkałego przy ul. Żulińskiego 1. 11. Osobnik ten zbiegł, a policja zarządziła za nim poszukiwania.

Ofiarą włamywaczy padło wczoraj mieszkanie Jana Marka przy ul. Piekarskiej 1. 49. Złodzieje zabrali stamtąd większą ilość garderoby i biżuterję.

Do mieszkania Piotra Kuźniarska, dozorca

domu przy ul. Kościuszki l. 4, dostał się jakiś włamywacz, który zabrał stamtąd garderobę i bieliznę, wartości 1500 zł.

NADESŁANE.

## KWIAT ŚNIEŻNY (NEIGE DE FLEURS)

Krem znanej dobroci przy codziennym nżyciu usuwa zmarszczki, piegł, zaczerwienienia od odmrozenia i t. p. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd. Zwraca się uwagę na nowe ekonomiczne tuby podwójnej wielkości. Wszędzie do nabycia. 1127



słowa wystarczą:

Bateria anodowa „AMMON”

Żądać wszędzie lub 1634

„TĘCZA” KRAKÓW — CZARNO-  
WIEJSKA 72-74.

### Kto wygrał?

Warszawa. (AW). W 25-tym dniu ciągienia 5-tej klasy Loterii Państwowej padły główne wygrane na następujące Nr.:

10.000 zł. — 50893, 63824.

5.000 zł. — 25354 70810 114229.

3.000 zł. — 42471.

2.000 zł. — 15948 85690 141797 150553 159334  
167263.

### Oferty na elektryfikację Polski.

Warszawa. (AW) Do Min. Robót Publ. wpłynęło 7 ofert zagranicznych (przeważnie amerykańskich) koncernów i przedsiębiorstw na wykonanie planu elektryfikacji Polski. — Kosztorys inwestycyjny w jednej z ofert (koncernu Harrimanna) sięga 100 milj. dol.

### ZJAZD ZWIĄZKU LEGJONISTEK POLSKICH.

Warszawa. (Pat.) W dniach 6 i 7 bm. odbył się tu Zjazd Związku Legionistek Polskich, na który przybyło około 100 delegatek. Po nabożeństwie w katedrze i złożeniu kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza otworzyła zjazd pani Wysłouch - Zawadzka. Przewodniczyła obradom pani Aleksandra Zagórska. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Związku przyjęto statut. W drugim dniu Zjazdu wygłoszono kilka referatów, oraz dokonano wyborów. Przewodniczącą Związku została pani Aleksandra Zagórska. Obrady zakończyło wysłanie depeszy z wyrazami hołdu do Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

### UCHWAŁY ZJAZDU NPR LEWICY.

Poznań. (PAT) W niedzielę odbył się w Poznaniu nadzwyczajny zjazd delegatów NPR lewicy. Po przyjęciu sprawozdania posła Ciszaka uchwalono szereg rezolucyj, m in. iż zjazd stoi wiernie przy ideologii Pierwszego Marszałka Polski i budowniczego państwa Józefa Piłsudskiego w sprawie zmiany konstytucji. Dalej zjazd wypowiedział się za wzmocnieniem władzy Prezydenta i rządu oraz za zapewnieniem ciągłości rządów.

# Dokoła rekonstrukcji gabinetu.

Kto będzie premierem? — Trudny wybór kierowników resortów gospodarczych. — Ppłk. Prystor ministrem?

Warszawa. (j. — telef.) Po onegdajszym artykule marszałka Piłsudskiego utrwalilo się w kołach politycznych przekonanie, że nadszedł moment zasadniczych pociągnięć.

Wobec tego nad wszystkim góruje dziś pytanie,

jaki będzie skład nowego gabinetu, powołanego do przeprowadzenia rozgrywki z Sejmem?

Wszystko zdaje się wskazywać, że wyjaśnienie sytuacji przesileniowej nastąpi w najbliźszym czasie — dziś lub jutro — według „Kurjera Porannego”.

Zasadnicza kwestja, kto będzie prezesem Rady Ministrów, czy zgodnie z przypuszczeniami marszałka Piłsudski osobiście, czy też ktoś z jego ramienia, przychyła się wedle wszelkich oznak ku drugiej koncepcji.

Mówią mianowicie, iż stanowisko prezesa Rady Ministrów obejmie prawdopodobnie, jako mąż zaufania prezydenta Rzpłitej i marszałka Piłsudskiego, obecny minister oświaty dr. Kazimierz Świtalski,

a nawet podobno otrzymał on już misję tworzenia rządu. W myśl tego omawia się żywo kandydatury na stanowiska innych ministrów.

Uchodzi za pewne, że zatrzymają swoje

teki minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj - Składkowski, minister spr. zagranicznych Zaleski i minister sprawiedliwości Car.

Najtrudniejsze kwestje powstają natomiast przy obsadzaniu stanowisk kierowników resortów gospodarczych.

Na stanowisko ministra skarbu wymieniają jako kandydatów dyrektora Banku Gospod. Krajowego, generała Góreckiego, dalej b. ministra Gliwica, b. ministra Klarnera, prof. Krzyżanowskiego itp.

Według „Kurjera Porannego” wszystko zdaje się przemawiać za tem, iż

wyбір sfer odpowiedzialnych padnie na generała Góreckiego.

Na stanowisko ministra przemysłu i handlu, w razie gdyby minister Kwiatkowski trwał przy swojej rezygnacji, wysuwany jest wśród szeregu kandydatów, dyrektoramentu Ministerstwa Skarbu, Stefan Skarżychowski. Wymieniana jest również kandydatura obecnego ministra robót publicznych. Jędrzeja Moraczewskiego. Na stanowisko ministra pracy i opieki społecznej, wobec zdecydowanej rezygnacji obecnego min. p. Jurkiewicza,

wysuwany jest ostatnio szef gabinetu Marszałka Piłsudskiego, ppłk. Prystor.

## W przededniu doniosłych wydarzeń. Głosy prasy o mowie Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donosiliśmy wczoraj, artykuł Marszałka Piłsudskiego wywołał olbrzymie poruszenie. Dyskusja, jaka rozwinęła się na łamach prasy, dotyczy głównie przewidywań na temat rozgrywki między rządem a Sejmem i konsekwencji, jakie się z tego wywiąza.

Wbrew oczekiwaniom komentarze prasy sanacyjnej są do tej chwili dość skąpe. „Głos Prawdy” nazywa ostatnią mowę Marsz. Piłsudskiego bolesną chłostą i pisze, że nie było już innego sposobu, „złó poszło za daleko”. Kto wie, czy nie trzeba będzie wyrwać go z korzeniami! — Marszałek groźąc i chłostząc uśmiecha się jeszcze, ale nie jest to już uśmiech przebaczenia. Rozpoczęła się walka o duszę Polski i o sens państwowego jej bytu. Walka ta musi być doprowadzona do końca. Idzie o wartości zbyt wielkie, idzie o najwyższe dobro narodu.

Jeszcze silniej występuje wczorajszy „Kurjer Czerwony”, który pisze, że już poprzednie enuncjacje Marsz. Piłsudskiego zawierały w sobie akcenty groźnych upomnień i słowa niedwuznacznego potępienia pod adresem bezmyślnie grasującej opozycji sejmowej. Oświadczenie wczorajsze idzie znacznie dalej: To już nie wyrok potępienia — to już twarde zapowiedź egzekucji!

Socjalistyczny „Naprzód”, który do tej pory nie zabierał głosu, występuje dziś z oświadczeniem, że PPS. unikała dotychczas rozgrywki, wychodząc z założenia, że pomajowy system skazany jest na klęskę zarówno

pod względem moralnym, jak gospodarczym i społeczno-politycznym. PPS. pragnęła Polsce zaoszczędzić gwałtownych wstrząśnień przy jego likwidacji. Polskę nie stać na eksperymenty zarówno ze stanowiska gospodarczego, jak i ze stanowiska międzynarodowego. „Robotnik” zaznacza w innym miejscu, że PPS. wszystkie groźby przyjmuje do wiadomości i gróźb tych się nie uleknę. Dalej „Robotnik” podkreśla z naciskiem, że właśnie Marsz. Piłsudski sprzeciwił się przedłożeniu Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych, ustawy przygotowanej oddawna i zapowiadanej przez p. premiera Bartla od listopada r. 1928. Wreszcie organ socjalistyczny wypowiada otwarcie przekonanie, że

marsz. Piłsudski nie ma w swoim otoczeniu widocznie ani jednego człowieka z odwagą cywilną i naprawdę szczerze przywiązanego. Tym ludziom z otoczenia Marszałka historia nie przebaczy.

Robotnik kończy uwagi nad mową Marszałka Piłsudskiego słowami: „Decyzja co do dalszego biegu wypadków nie zależy od nas. Ludzie, którzy decydują, ponoszą całą odpowiedzialność.

Prasa endecka, a zwłaszcza najwybitniejszy organ „Gazeta Warszawska” rzadko dochodzi do głosu, z powodu konfiskat. Z tego też powodu wyrażenie jej na temat enuncjacji Marszałka Piłsudskiego nie oddają prawdziwego jej poglądu.

Chadecia Rzeczypospolita pisze, że sytuacja się wyjaśniła i rozgrywka się zbliża. Zda-

niem Rzeczypospolitej prasa sanacyjna zapomina tylko, że łatwe zwycięstwo nad Sejmem i walenie po grzbietach poselskich, jako program, przysłanemu rządowi wystarczyły nie będzie w stanie. Sytuacja jest o wiele poważniejsza i tego rodzaju efekty, państwa na tor normalnego rozwoju nie wprowadzą.

Syjonistyczny „Nasz Przegląd“ pisze, że oczekiwana rozgrywka nie zbawiennego nam nie rokuje. Sejm ma wprawdzie większość opozycyjną, ale niema większości zdolnej do rządzenia. Rozgrywka oznaczałaby wtedy albo chaos, albo rządy już nie tylko przeciw Sejmowi, lecz i przeciw społeczeństwu. Tę gorzką prawdę trzeba powiedzieć zarówno opozycji jak i rządowi. Jedyna droga tedy do utrzymania jakiegoś takiego ładu i dobrobytu w Państwie prowadzi przez pogodzenie się. Dalszej bowiem wojny wszystkich prze-

oiw wszystkim Polska stanowczo długo nie wytrzyma.

### ARTYKUŁ MARSZAŁKA A PRASA ZAGRANICZNA.

Cała prasa berlińska omawia niedzielny artykuł Marsz. Piłsudskiego, zajmując się jego treścią i tonem. Demokratyczna „Vossische Ztg“ sądzi, że artykuł nie zapowiada czynów przeciw ustrojowi parlamentaryzmu.

Budapeszt. 8. 4. (PAT.). Wczorajszy artykuł Marszałka Piłsudskiego ukazał się w niektórych organach prasy tutejszej w skrócie nadesłanym przez Polską Agencję Telegraficzną. Kilka pism zamieszcza szczegółowsze sprawozdanie, cytując wybitniejsze momenty artykułu i nie dodając żadnych komentarzy.

## Zima w kwietniu.

### W Ameryce 30-stopniowe upały.

Warszawa. (PAT) We wszystkich okręgach dyrekcyjnych w ciągu ubiegłej doby miały miejsce częściowe opady śnieżne przy kilku stopniowym mrozie, w nocy. W dyrekcji wileńskiej wskutek zamieci śnieżnej wstrzymany został ruch pociągów na wąskotorowej linii Orańczycze — Prużany. W dyrekcji lwowskiej w dniu wczorajszym dała się we znaki burza śnieżna. Odcinek Wola Niechowa — Cisna został zamknięty dla ruchu kolejowego. Wypadków żadnych nie było.

Kraków. (AW) Z Zakopanego donoszą: Mamy tu częste śnieżycy. Nowa warstwa śniegu dochodzi w górach do wysokości 1 metra. Skutkiem zadymek zasypana szosa między Chabówką a Nowym Targiem. Dwa automobile ugrzęzły w zaspach. Zaspy sięgają po-

wyżej 1 metra. W górach warstwy śniegu do chodzą do 2, a nawet 3 metrów wysokości. — Narciarze zachwyceni. W Zakopanem wspinała sanna.

Lozanna (PAT) Śnieżycy spowodowała przerwanie komunikacji kolejowej pomiędzy Bierre i Morges. Pociąg został zablokowany. Lokomotywa wykołosała się.

Białogród. (PAT) W dalszym ciągu panują w całym kraju mrozy. W Białogrodzie i okolicy spadł śnieg.

Wiedeń. (PAT) Prasa donosi z N. Jorku, że w Waszyngtonie i N. Jorku temperatura podskooczyła w niedzielę do 30 stopni C. W Chicago panowały formalne upały. Dzień 6-go kwietnia br. był w Chicago najgorętszym dniem od 56 lat.

## Bomby w parlamencie.

### Zamach wywrotowców. -- Krzesła poselskie zlane krwią.

Warszawa. (j. — telef.) Z Delhi donoszą do Londynu, iż w czasie posiedzenia parlamentu indyjskiego w Delhi wybuchły na sali obrad dwie bomby. Na porządku dziennym był projekt ustawy, nadającej rządowi prawo deportacji wywrotowych agitatorów, cudzoziemskiego pochodzenia. W momencie, gdy miało nastąpić głosowanie, rzucił ktoś na salę dwie bomby, które wybuchły z wielkim hukiem. Jedna z bomb eksplodowała w pobliżu krzesła, które zajmował minister finansów Sir George Shoester i raniła go lekko. Również kilkunastu posłów odniosło lżejsze rany. Odwieziono ich do szpitala.

Jednocześnie z bombami rzucono na salę odezwe, drukowaną na czerwonym papierze z tytułem „Hinduska socjalistyczna armia republikańska“, a podpisana przez przywódcę tej organizacji Walraya.

Niezwłocznie po wybuchu rozległy się na sali jeszcze dwa strzały rewolwerowe.

Sala posiedzeń parlamentu przedstawia okropny widok.

krzesła poselskie zostały zbrzydzone krwią. Trzy ławy stronnictw rządowych uległy zupełnemu zdruzgotaniu. Obecny w loży prezydjonalnej przewodniczący królewskiej komisji konstytucyjnej nie odniósł żadnego szwanku. Posiedzenie natychmiast przerwano i usunięto publiczność z galerii i kuluarów do dalszych części gmachu. Polieja otoczyła parlament zwartym kordonem, nie przepuszczając nikogo z jego murów.

Podeczas przeprowadzonej niezwłocznie rewizji znaleziono u wielu osób bomby i rewolwery. skutkiem czego aresztowano 33 osoby, znane z agitacji wywrotowej. Wśród aresztowanych znajdują się również 2 główni sprawcy zamachn, którzy po rzuceniu bomb strzelali jeszcze z rewolwerów, ale zostali ubezwładnieni przez sąsiadów na galerji parlamentu. Przyznali się oni do zbrodniczego czynu.

### KRYZYS W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM.

Łódź. (AW) Z powodu długotrwałej zimy w przemyśle włókienniczym Łódzi dają się zauważyć pewne oznaki kryzysu. Kilka fabryk łódzkich zapowiedziało redukcję godzin pracy od przyszłego tygodnia. Jedną z mniejszych fabryk zamknięto.

### POŁĄCZENIE ORGANIZACJI ROLNICZ.

Warszawa. (AW.). Tożące się od kilku miesięcy prace nad połączeniem organizacji rolniczych doprowadziły ostatecznie do pomyslnego wyniku. Po ratyfikacji zasad statutu nowej organizacji „Centr. Tow. Org. Kółek Roln.“ przez „Centr. Zw. Kółek Roln.“, „Zjednoczenia Kółek Org. Roln. Ziemi wsch.“ i „Centr. Zw. Osadników“ odbyło się posiedzenie Rady Centr. Tow. Roln., na którym

przyjęto bez zmian zasady tego statutu. W ten sposób połączenie organizacji rolniczych stało się faktem dokonany.

### WIELKA KOALICJA RZĄDOWA W NIEMCZECH.

BERLIN. (PAT.). „Vorwärts“ stwierdza, że osiągnięcie porozumienia między stronnictwami prorządowymi w sprawie budżetu otwiera możliwość utworzenia, po niemal całorocznym istnieniu obecnego gabinetu formalnej wielkiej koalicji rządowej. We wtorek mają poszczególne frakcje odbyć posiedzenia plenarne, na których mają powziąć zasadnicze decyzje co do budżetu i ewentualnego utworzenia czwartej koalicji rządowej.

### SPRAWA „ORBISU“.

Warszawa. (PAP.). Pertraktacje w sprawie przejęcia „Orbisu“ przez nowe konsorcjum, dobiegają końca. Propozycje kapitałów zagranicznych odrzucono, i „Orbis“ przejmują kapitały wyłącznie polskie, przyczem układy toczą się z kilkoma grupami polskimi. Mają być one zakończone tak, aby „Orbis“ został gruntownie zreorganizowany i mógł rozpocząć działalność przed otwarciem P. W. K. Jeżeli pertraktacje nie osiągnęły pozytywnych rezultatów, wówczas „Orbis“ wystąpi z działalnością w okresie trwania P. W. K. w zarządzie ministerstwa komunikacji.

### ARMIA AMERYKAŃSKA WKROCZY NA TERYTORJUM MEKSYKU.

Wiedeń. (PAT.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Nowego Jorku, że w Arizonie nad granicą meksykańską stoi w pogotowiu 10.000 żołnierzy amerykańskich. Komendant ich otrzymał od rządu wolną rękę do interwencji w razie, gdyby powtórzyły się napady powstańców meksykańskich na terytorjum Ameryki. Departament stanu w Waszyngtonie oświadcza, że sytuacja nad granicą meksykańską nie jest zagadnieniem dyplomatycznym, lecz wojskowym. Jeżeli powtórzą się wypadki z poprzedniego tygodnia wówczas wojska amerykańskie przekroczą granicę meksykańską i ustalą nową strefę bezpieczeństwa.

### SAMOBÓJSTWO PROF. KORCZYŃSKIEGO.

Warszawa. 8. 4. Z Poznania donoszą: Wczoraj popołudniu odebrał sobie życie profesor chemji organicznej na Uniwersytecie poznańskim dr. Antoni Korczyński.

Znaleziono go martwym w laboratorium. Na stole pozostawił zmarły list, zabrany przez władze śledcze.

### Pożar szybu w Mraźnicy.

Drohobycz, w kwietniu. (hl.) Onegdaj o godz 5 rano w kopalni ropy „Tonusin III.“ w Mraźnicy wybuchł pożar, który pociągnął za sobą zupełne zniszczenie kotłowni i znacznej ilości ropy. Po kilkogodzinnej akcji ratowniczej borysławska straż pożarna przytłumiła ogień.

Pożar powstał wskutek wadliwego zamknięcia zbiornika, z którego ściekająca przez wentyl ropa zapaliła się. Strata jest bardzo znaczna.

### Bestjalski czyn robotnika w Drohobyczu.

Drohobycz, w kwietniu. (hl.) Mieszkańcy Drohobycza poruszeni zostali ohydny czynem robotnika niejaki-go Romana Sokila, liczącego 25 lat, pochodzącego z powiatu sokalskiego, a chwilowo zamieszkałego w Drohobyczu przy ul. Grunwaldzkiej.

Oto wspomniany Sokil wpadł onegdaj do pokoju 7-mio letniej dziewczynki J. W., córki swoich współlokatorów i dopuścił się na niej ohydny gwałtu, zarażając ją nadomiar złego, chorobą weneryczną.

Bestję w ludzkim cieles aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego.

### 84-letnia staruszka popełniła samobójstwo.

Drohobycz, w kwietniu. (hl.) Katarzyna Krawiec, licząca lat 84, żona rolnika, zamieszkała w Gajach Niżnych, powiatu drohobyckiego, będąc pod wpływem chwilowego obłędu, popełniła samobójstwo przez utopienie się w rzece Lityszanka. Dość należy, że denatka targnęła się już raz na swoje życie przed 6 laty, ale wówczas zdołała ją na szczęście uratować.

Samobójstwo staruszki wywołało wśród okolicznych wieśniaków wielkie wrażenie.

# Niesamowity pomysł oszusta.

**POGRZEBAŁ WOSKOWA FIGURĘ, ABY UZYSKAĆ PREMJE ASEKURACYJNA.**

Przed dwoma mniej więcej laty, mały filwarek koło Działdowa wydzierżawił Hugo Klein. Był to człowiek młody, liczący lat około 30. Nie odznaczał się bynajmniej usposobieniem towarzyskim, lub skłonnością do wynurzeń. Z sąsiadami stosunków nie utrzymywał, zresztą mało przebywał na wsi.

Klein, po wydzierżawieniu folwarku, zaasekurował się w Gdańskim Towarzystwie ubezpieczeń na życie na sumę 50.000 dolarów. W ciągu dwu lat regularnie wpłacał składki ubezpieczeniowe. Ostatnio do Gdańskiego Towarzystwa zgłosił się jakiś szczupły, niski mężczyzna. Podał się za brata Huga Kleina.

— Właśnie brat mój, Hugo, zmarł — oświadczył, przedstawił zaświadczenie lekarskie, stwierdzające skon i jako jedyny spadkobierca prosił o wypłacenie mu premji ubezpieczeniowej.

Towarzystwo wydelegowało do Działdowa swego agenta, który obecny był na pogrzebie Kleina, polecając mu zbadać lekarza, który podpisywał był na akcie zgonu. — Tymczasem lekarz stwierdził z całą stano-

wczością, że żadnego świadectwa nie podpisywał i o niczem nie wie.

Sprawa zaczęła przybierać wręcz sensacyjny obrót. Tow. ubezpieczeniowe zwróciło się do władz o pozwolenie na ekshumację zwłok Hugo Kleina.

Gdy otworzono trumnę, oczom obecnych przedstawił się niesamowity widok. W trumnie leżała woskowa lalka. Chuda, żółta twarz zdobił czarny, rzadki wąs...

Zawiadomiona o tem niezwykle oszustwie policja, wdrożyła dochodzenia. Okazało się, że do Tow. asekuracyjnego zgłosił się sam Hugo Klein, podając się za zmarłego brata. Dla niepoznaki zgolił swe rzadkie wąsy i zmienił charakterystyczną pelerynę na palto.

Przypomniano sobie teraz dopiero, że ten rzekomy brat był uderzająco podobny do nieboszczyka. Ten sam głos, te same ruchy, ta sama postawa. Porównano charakter pisma na deklaracji z przed dwu lat i obecnie na różnych dokumentach, które Klein musiał wypełnić. Pismo było to samo.

Za zbiegłym rozesłano listy gończe.

# Nieproszony pasażer.

**Walka z jadowitym wężem w samolocie.**

Z Londynu donoszą o niezwykle ciekawym wypadku, jaki wydarzył się w Brisbane na pewnym samolocie w czasie lotu. W parę chwil po wystartowaniu jedyny pasażer zauważył jadowitego węża, który wypełził z przedniej części samolotu. Pasażer starał się zabić gada zapomocą swego aparatu fotograficznego, lecz aparat się rozbił, a wąż pozostał cały. Pasażer wskoczył na siedzenie i

starał się wszelkimi możliwymi sposobami zwrócić uwagę pilota. Walka z wężem stawała się krytyczna, gdy nareszcie pilot zauważył, że coś niezwyklego dzieje się z tyłu i przerwał natychmiast lot. Po wylądowaniu wąż został schwyty i zabity. Niewiadomo, w jaki sposób zdołał się on przedostać do samolotu.

# Szczegóły wycieczki do Francji.

Na liczne zapytania telefoniczne i listowe donosimy w odpowiedzi: wycieczka do Francji wyruszy 9 maja br. z Warszawy. — Marszruta prowadzi przez Verdun, Reims, Paryż, Versailles. We wszystkich tych miejscowościach uczestnicy będą mieli sposobność zowiedzieć co najciekawsze zabytki, pola walki wojny światowej (za specjalnem zezwoleniem franc. Min. Wojny); w drodze powrotnej do Warszawy wycieczka zatrzyma się w Poznaniu, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej.

Koszta ogólne wynoszą zł. 385 od osoby. Sposobność taniego i przyjemnego zwiedzenia ogromnej polaci Francji i Powszechnej Wystawy Krajowej, będą mieli wyłącznie ci, którzy do 20 kwietnia br. osobiście lub pisemnie zgłoszą swój udział w wycieczce w Zarządzie Głównym Legji Inwalidów Wojsk Polskich, Warszawa, Praga, ul. Mała 1. 2. Tel. 159-10.

Komitet wycieczki posiada specjalny pociąg, oddany mu przez Ministerstwo Komunikacji na cały czas trwania wycieczki. Uczestnikom gwarantuje się opiekę w podróży i podczas postojów.

# Dwunastoletni syn mścicielem śmierci rodziców.

Niemna dnia, aby bezwzględnie stosowany zakaz alkoholów nie wywoływał krwawych dramatów w Stanach Zjednoczonych. O najświeższym donoszą dzienniki angielskie z miejscowości Aurora w Stanie Illinois.

Mianowicie agenci prohibicyjni wdarli się do tamtejszego farmera, niejakiego Kinga, podejrzewając, że ma w domu zakazane napoje. I rzeczywiście w tej chwili na stole Kinga znajdowało się wino. King jednak, czy to oburzony nagle najściem, czy eżując się

w prawie, z rewolwerem w ręku poprosił ich, aby się wynieśli. W odpowiedzi padły strzały, które położyły Kinga trupem, a kiedy żona jego rzuciła się z płaczem na zwłoki męża, i ją także zastrzelono.

Świadek tego zajścia, dwunastoletni synek Kingów, pochwycił ojcowski karabin ze ścian i celnym strzałem zranił ciężko przewodniczącą policyjnej wyprawy, następnie szeryfa, Roya, poczem ajenci prohibicyjni uciekli, wypijwszy jednak w pośpiechu wino, znalezione na stole.

Przypuszczenie, że King może się czuć w prawie, opiera się na tem, że ustawa prohibicyjna robi dla farmerów wyjątek co do napojów, wyrabianych z ich własnych owoców.

# Kichnięcie zdradziło ukrytego przemytnika.

Na dworcu w Częstochowie urzędnik kolejowy, przeglądając stan pociągu towarowego świeżo przybyłego od granicy, usłyszał niespodzianie trzykrotne głośne kichnięcia w jednym z zamkniętych wagonów. Zaintrygowany tem zawezwał dyżurnego policjanta, w którego asyście zaczął szczegółowo przeglądać wagon.

Po dłuższem poszukiwaniu pomiędzy workami mąki i kaszy znaleziono znanego władzom śledczym przemytnika tytoniu, niejakiego Ieka Jakóba Zelmana, zam. w Łodzi. Spora walizka Zelmana zawierała 17 kilogramów tytoniu i kilka tysięcy papierosów zagranicznego pochodzenia.

Tytoń i papierosy skonfiskowano, zaś Zelmana osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

# Z boksera -- torreadorem.

Dziwiono się powszechnie, dlaczego słynny bokser amerykański Gene Tunney, zdobywca tytułu mistrza światowego w boksie

ciężkiej wagi, pogromca poprzedniego mistrza, Dempseya, wycofał się z bokserstwa. Teraz pokazało się dopiero, że Tunneyowi za mało było mieć człowieka za przeciwnika i po stanowił spróbować swej siły na bykach. W dniu 28 ub. m. odniósł on triumf na tradycyjnej walce byków w Hiszpanji, w historycznym mieście Seville.

Naturalnie, że Tunney nie jest tak zarozumiały, aby sądził, że na byka dosyć będzie jego pięści. Zapisał się owszem na ucznia słynnego terreadora Albageny i uczył się u niego pilnie we władaniu szpadą tolekańską. Wreszcie poczuł się na siłach i obecnie wystąpił wraz ze swoim mistrzem, na arenie przed najdostojniejszą publicznością hiszpańską i cudzoziemską.

# Rozmaitości ze świata.

**CODZIENNIE JEDEN AEROPLAN WYRABIA FORD.** Zakłady lotnicze Forda prowadzone są z takim samym, jak zakłady samochodowe rozmachem, zwiększając stale produkcję. Gdy na początku 1928 roku zakłady te wyrabiały jeden aeroplan tygodniowo, to obecnie osiągnęły już produkcję 7-miu aeroplanów tygodniowo, czyli codziennie jeden nowy aeroplan. Personal zakładów zwiększył się ze 150 na 1200 pracowników. Wyrabiane przez Forda aeroplany są to duże trzymotorowe aparaty na 12 względnie 14 pasażerów, pilota i mechanika. Przeciętna szybkość, jaką mogą rozwijać aeroplany Forda, wynosi 160 klm. na godzinę, maksymalna zaś 190—200 klm. na godzinę.

**ZIEMIA POSIADA.. OGON, JAK KOMETA.** Nielada sensację wywołało w kołach naukowych wystąpienie norweskiego nieznanego, profesora uniwersytetu w Oslo, Stormera, który na podstawie wieloletnich obserwacji twierdzi, że ziemia, podobnie jak komety, posiada ogon. Do tego odkrycia doprowadziły Stormera badania nad zjawiskiem zorzy polarnej. Według niego, promienie słoneczne, padające na ziemię, pędzą w przestworzu biljony atomów gazów z górnych warstw powietrza i te właśnie gazy tworzą przy ziemi, taki jak u komet, ogon, który dlatego tylko jest niewidoczny, ponieważ oddzielony jest od ziemi gęstymi warstwami okalającego nas powietrza.

**SIEDEMNAŚCIE MILJONÓW DOLARÓW** kosztowały ostatnie wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych. Według ogłoszonych obecnie ostatecznych sprawozdań finansowych, Krajowy Komitet Republikański i inne organizacje i grupy prowadzące agitację za Hooverem, zebrały ogółem 10 662.604 dol., zwolnienicy zaś Smitha 7,152,511 dol., razem więc na kampanję wyborczą wydano 17,214,621 dol. czyli około 150 mil. zł. — Ciekawe, że zwycięskich republikanów każdy głos, złożony na Hoovera kosztował 44 centy, gdy każdy głos, który padł na kandydata demokratów, Smitha kosztował 48 centów.

**KOBIETY W PARLAMENCIE HISZPAŃSKIM.** W obecnym parlamencie hiszpańskim zasiada 11 kobiet. W tem gronie jest tylko jedna robotnica, Marja Lopez Monleon, trzy przedstawicielki arystokracji rodowej, znana powieściopisarka Blanka de Los Rios de Lampercz, pierwsza kobieta, udekorowana wielkim krzyżem Alfonsa XII, oraz szereg wybitnych i zasłużonych działaczek społecznych na czele z profesorem Marją de Maertuez Whitney, członkinią Instytutu dla reform socjalnych Marją de Echobri y Martinez i autorką projektu ustawy o opiece nad kobietą, Marją Lopez de Sagredo y Andres.

**BYŁA ŻONA CHARLIE CHAPLINA WYCHODZI ZAMAŻ.** Lita Gray, była żona Charlie Chaplina, wychodzi zamaż za znanego aktora filmowego Roya D'Areya, który niedawno uzyskał rozwód ze swą pierwszą żoną.

„FATAMORGANA“ — OD DZIŚ

# „Tułaczka Księżnej Trubeckiej“

przy ilustracji zespołu baletajek oraz śpiewem, jak „Wołga, Wołga...“ i t. d. —  
Na 1. seans bilety po 50 gr. i 1 zł. 18644

## Sensacyjne aresztowania komunistów we Lwowie.

Przyjazd działaczy komunistycznych. — Centralny komitet pod kluczem. — Co zrobiła Beila w łóżku?

(d.) Już w wczorajszym numerze „Wiek Nowego“ podaliśmy wiadomość, że policja lwowska wpadła na trop tajnego komitetu komunistycznego, który prowadził agitację antypaństwową i przygotowywał wywołanie zamieszek na ulicach miasta w dniu 1 maja. W rezultacie policja aresztowała sześć osób, należących do „Komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy“ i do „Komunistycznej partji Polski“.

Obecnie dowiadujemy się, że zostali we Lwowie aresztowani: 1) Stefan Cywiński, urzędnik prywatny, generalny sekretarz partji komunistycznej, działającej na terenie Polski, który niedawno temu przyjechał do Lwowa, 2) Beila Frenkel, studentka uniwersytetu w Warszawie, 3) Józef Günsburg, student politechniki w Warszawie, 4) Samuel Lehrer, student politechniki lwowskiej, 5) Jenta Maleman, działaczka komunistyczna, stale zamieszkała w Kielcach i 6) Jan Zawadzki, górnik ze Śląska, który w roku 1924 był przez sąd w Dąbrowie Górniczej zasądzony na cztery lata ciężkiego więzienia za udział w akcji antypaństwowej.

Dotychczasowe wyniki śledztwa policyjnego wskazują, że powyż wymienieni aresztowani zjechali do Lwowa wskutek ostatnio przeprowadzonej likwidacji działań ko-

munistycznych na terenie lwowskim. Przyjechali oni zastąpić aresztowanych w kontynuowaniu agitacji antypaństwowej i przygotowaniu awantur na dzień 1 maja. Tymczasem cały ten „Centralny komitet“ dostał się pod klucz.

W czasie aresztowania Beili Frenkel zaszedł ciekawy epizod. Gdy policja w nocy wkroczyła do jej pokoju, leżała ona w łóżku. Beila, widząc, że rozpoczęto przeprowadzać rewizję, jeden list, który miała przy sobie, czempredziej pod kołdrą podarła w kawałki. Część tych ukryła w kroku pod batystową koszulą, a część zjadła. Wobec tego musiano na miejsce zawezwać rewidentkę z aresztów policyjnych, która na osobie Beili, leżącej w łóżku, przeprowadziła rewizję i z pod białiny wydobyła część kawałków listu. Następnie aresztowana Beila musiała poddać się natychmiastowemu i radykalnemu przeczyszczeniu żołądka, poczem policja, otrzymawszy wszystkie kawałki papieru, po złożeniu tych w całość, dowiedziała się o treści listu, stwierdzającego cele aresztowanych jej towarzyszy.

Dalsze śledztwo jest w toku. W ciągu ostatnich kilku godzin policja dokonała kilku nowych aresztowań.

## Krwawe zajścia z komunistami.

Barykady i strzelanina. — 250 aresztowanych.

Bukareszt. 8. 4. (PAT). W Temeszwarze doszło do zajść z komunistami. O zajściach tych ministerstwo spraw wewn. komunikuje co następuje: Za pozwoleniem władz syndykaty zjednoczeniowe komunistów odbyły w Temeszwarze kongres, który zakończył się 5 kwietnia br. Władze odmówiły zezwolenia na przedłużenie czasu trwania kongresu. Pomimo to jednak uczestnicy kongresu pozostali w lokalu klubu syndykatu w oczekiwaniu na przybycie zwłok jednego z komunistów, który zmarł w innej miejscowości i nie pochodził z Temeszwaru, pragnąc z okazji pogrzebu urządzić manifestację komunistyczną. Lekarz miejski po zbadaniu zwłok stwierdził, iż znajdują się one w stanie daleko posuniętego rozkładu, ponieważ upłynęło 5 dni od śmierci. Dlatego też w interesie zdrowia publicznego lekarz rozporządził, aby zwłoki zostały przetransportowane do kosznicy.

Władze na prośbę delegatów komunistów postanowiły nie zezwolić wprowadzić na urządzenie manifestacji na ulicach miasta, pozwoliły jednak komunistom na swobodny według ich uznania obchód pogrzebowy w granicach cmentarza. Odmówiwszy wydania zwłok przedstawicielom władz sanitarnych, komuniści zabarykadowali się w lokalu klubu, gdy zaś przybyli przedstawiciele władz z prokuratorem na czele, komuniści dali do nich kilka strzałów rewolwerowych, raniąc 2 policjantów i 2 żandarmów. Przedstawiciele władz bezpieczeństwa wezwali komunistów do ustąpienia, gdy zawezwano to nie odniosło skutku dali salwę i ewakuowali lokal.

Zwłoki odesłane zostały do kosznicy. 250 aresztowanych komunistów odprowadzono do prefektury policji, gdzie toczy się śledztwo. W czasie starcia 2 komunistów odniosło rany.

## POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT) Pod przewodnictwem Trendelenburga zebrał się tu komitet ekonomiczny Ligi Narodów. Polskę reprezentuje podesekretarz stanu dr. Doleżał. Przewodniczący delegat komitetu do konsultacji eksperta w sprawie węgla i cukru złożył sprawozdanie z ostatniej konsultacji ekspertów i producentów cukru, którzy skończyli swe prace w ub. sobotę. Następnie przystąpiono do redakcji raportu dla Rady w sprawie węglowej, uwzględniając wyniki dokonanych uprzednio konsultacji ekspertów, producentów i górników. W konsultacjach przeważał pogląd, że sytuacja węglowa ma charakter problemu międzynarodowego, że przeto współdziałanie organizacji technicznych Ligi w poszukiwaniu sposobów rozwiązania kryzysu

uznać należy za wskazane i że w dużym stopniu rozwiązanie kryzysu zależy jest od producentów. Wskazane jest przeto porozumienie przemysłowe. Poza to uważano, że zarządzenia celne i administracyjne w międzynarodowym handlu węglem sprzyjają kryzysowi. Wreszcie eksperci i górnicy zwrócili uwagę na konieczność ujednostajnienia warunków pracy górników różnych krajów. — Nad tym raportem w łonie komitetu ekonomicznego, którego obrady są tajne, wywiązała się dyskusja. Ukończenia prac nad redakcją raportu należy się spodziewać w środę.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 9. kwietnia.  
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8.94 i pół zł.

## Badanie środków żywności.

Miejski Zakład badania środków żywności wykonał w marcu 1496 analiz, z czego 209 spraw skierowano na drogę sądową. Mleka badano 724 prób, z tych 3 próby zawierały wodę od 6 do 12 procent, a w 94 wypadkach mleko było zbierane. Zakład zapytywano o naświetlanie mleka promieniami ultrafioletowymi, doradzał w jednym wypadku wstrzemięźliwość, gdyż promienie te nadają mleku wprawdzie wartość przeciwdrobnoustrojową, ale niszczą witaminę C, której brak spowodować może u dzieci dotkliwą jeszcze chorobę Barlowa. Na 45 prób śmietany, 17 oddano do sądu. Masło pomimo usilnej kontroli pogarsza się. 12 prób oddano sądowi do ukarania. — W mniejszych sklepach masło mieszano z tłuszczem kokosowym lub margaryną. Na 22 próby badania bryndzy 6 spraw oddano do sądu, bryndza ta bowiem zawierała tłuszcz kokosowy.

Makę i chleb badano 30 razy. Miejski Zakład zauważa, że pieczywo w wielu wypadkach dostawia się w otwartych wozach, co nie wpływa na jego zdrowotność. Przed Świętami zwrócono baczna uwagę na wyroby cukrowe. Na 124 prób, 11 prób zakwestjonowano, gdyż czekolady wyrabiane były z dodatkiem maki, łup kakaowych i oleju kokosowego.

Zwrócono również pilną uwagę na wędliny, których badano 129 prób, z czego 10 zakwestjonowano z powodu dodatku maki. Na ogół jednak wędliny lwowskie należą do wyborowych.

Wina zaczynają się poprawiać o tyle, że owocowe są osobno etykietowane. Pomimo to na 50 prób, 12 oddano sądowi. W trzech wypadkach ocet określono jako winny był spirytusowym. Silnie był fałszowany cynamon, (20 x na 46 prób) z dodatkiem łup kakaowych i zwykłego drewna. W pięciu wypadkach pieprz zawierał bulkę tartą i wykę. Kawa, herbata i kakao nie dawały powodu do kwestjonowania. Woda wodociągowa badana codziennie nie zmieniła składu.

## Kronika bieżąca.

10  
KWIEŃNIA

SRODA

rz. kat.: Ezechiela;  
gr. kat.: 28 Marjowa.

Temperatura w dniu 9-go kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 1°C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Carewicz.  
Środa 10 bm. „Cyganerja“ wyst. gość. Jadwigi Debickiej.  
Czwartek 11 bm. „Dwaj panowie B.“

### TEATR MAŁY.

Wtorek: Kwadratura koła.  
Środa 10 i czwartek 11 bm. „Kwadratura koła“.

### BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek 9. kwietnia: XVII. Koncert m4-strzowski — Artur Rubinstein, pianista.  
Piątek 12. kwietnia: Rafał Schermann — Odczyt na temat: „Miłość i zbrodnia w grafologii“ z obrazami świetlnymi. 1606

### KINOTEATRY.

APOLLO: Dama z łoża nr. 13.  
CHIMERA: Skrzydła.  
CASINO: Biała sonata.  
COLOSSEUM: Król Doug I.  
FATAMORGANA: Tułaczka księżny Trubeckiej.  
GRAZYNA: Wieża miłości.  
KOPERNIK: W porywie zmysłów.  
LWÓW: W sidłach życia.  
MARYSIENKA: W porywie zmysłów.  
OAZA: Looping the loop.

**PALACE:** Pat-Patachon.  
**PAN:** Cienie haremu.  
**PASAZ:** Prawo szpady i krwi.  
**PROMIEN:** Świat w płomieniach.  
**UCIECHA:** Ostatni carowie.

**PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART.**  
 na bieżący tydzień: W czwartek 11 bm. o g. 20-ej: Kwartet. Wykonawcy: prof. dr. M. Baner 1-e skrzypce, Z. Prives 2-e skrzypce, H. Pollak altówka, prof. A. Schmar wiolonczela. — Bilety do nabycia w sekretarjacie.

**JADWIGA DEBICKA**, znakomita primadonna scen zagranicznych, w powrotnej drodze z Rumunii wystąpi jeszcze jedyny raz gościnnie na naszej scenie w środę 10-go bm. Świetna ta śpiewaczka, zaliczająca się dziś do najznakomitszych artystek europejskich, ukaże się w przesłuchanej operze Puccini'ego „Cyganerka“, którą świeżo opracował reżyserko p. Aleksander Uluchanow. Obok dawnej ulubienicy lwowskiej sceny wystąpią w głównych partjach: pp. Miłowska, Jeleński, Kurzbart, Płoński, Szymonowicz, Schmidt i Tarnawski. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach kapelmistrza Jarosława Leszczyńskiego.

**TEATR MAŁY** daje w dalszym ciągu dziś i dni następnych świetną komedię satyryczną Katajewa „Kwadratura koła“, która jest żywym odbiciem dzisiejszych stosunków małżeńskich w Rosji bolszewickiej. Sztuka ta przygotowana reżyserko pod każdym względem najstaranniej przez p. Frączkowskiego, a świetnie grana przez naszych artystów spotkała się z gorącym uznaniem ogółu prasy. Koła jej wróży wyjątkowe powodzenie.

**TRZYDZIESTOLECIE PRACY ARTYSTYCZNEJ NA SCENIE LWOWSKIEJ** obchodzić będzie w sobotę 13 bm. zasłużona śpiewaczka operowa p. Franciszka Ostrowska. Jubilatka od początku swojej kariery służyła scenie lwowskiej z pełnym poświęceniem, tworząc szereg doskonałych kreacji operowych jako mezzo - sopranistka, a w dniu swego święta artystycznego wystąpi w wybitnej swojej partji matki w „Giocondzie“.

**ZARZĄD KOŁA RODZICIELSKIEGO VIII. gimn.** składa podziękowanie dyrekcji kona Kopernik i Marysienka za bezinteresowne odstąpienie sal na 3 poranki, urządzone na fundusz kolonij wakacyjnych dla niezamożnej młodzieży.

**POSIEDZENIE SEKCJI FILOLOGICZNEJ KOŁA LW. TNSW.** odbędzie się w wtorek, dnia 9 bm. o g. 19-ej w sali konferencyjnej państw. gimn. żeńskiego im. Królowej Jadwigi przy ul. Akademickiej.

**Z ŻAŁOBNEJ KARTY.** Dnia 26 zm. zmarł w Rykowsku pow. Świecie n. Wisłą, Henryk Jan Thomas, b. leśniczy państwowy na Pomorzu. Sp. Zmarły, rodowity Orle lwowskie w r. 1914 jako 18-letni gimnazjalista wstępuje do Legjonów do 8 p. ul., gdzie dosłużywszy się stopnia wachmistrza, służy aż do rozwiązania Legjonów. Internowany w Huszt, przędziera się do Warszawy, gdzie bierze czynny udział w rozbrajaniu Niemców. Po ukrańskim zamachu stanu jako jeden z pierwszych bierze udział w wszystkich bojach o Lwów. Podeczas najazdu Budiennego wstępuje jako ochotnik do MOAO, gdzie wielokrotnie odznacza się męstwem. W r. 1921 zostaje zdemobilizowany i poświęca się umiłowanemu zawodowi, tj. leśnictwu. Praktykę leśną odbywa w Brzechowicach pod Lwowem, następnie przenosi się do dóbr prywatnych, a ostatnio rzucony w niezmiernie trudne warunki na Pomorzu, umiera na gruźlicę, nabytą w okolicach, w 32 roku życia. Zmarły osierocił żonę, dwoje dzieci oraz 80-letniego ojca. Cześć Jego pamięci!

**ODCINEK IV. Obrony Lwowa z r. 1918-1919** mieści się obecnie we własnym lokalu przy ul. Lwowskich Dzieci 8, I. p. Biuro jest czynne we wtorki i piątki od godz. 18-ej do 20-ej z wyjątkiem niedziel i świąt. Zatem we wszystkich sprawach należy zwracać się w powyższych dniach tamże u urzędującego sekretarza względnie adjutanta.

**ŚWIECONE** w „SKALE“ odbędzie się w niedzielę dnia 14. kwietnia b. r., o godzinie 12-tej w południe. Wpisy przyjmuje codziennie wieczorem gospodarz Stowarz., sala gier.

**ODCZYTY FRANCUSKIE.** P. Ch. Singevin, lektor Uniwersytetu J. K. wygłosi w kwietniu następujące odczyty: 8 bm. Comtesse de Noailles, — 15 bm. Colette. — 22 bm. Quelques femmes de lettres (Renee Vivien, Rachilde, Delarue - Mardrus, H. Charrasson), 29 bm. La Femme dans la litterature de Balzac a Bourget. W poniedziałki o godz. 7 wiecz. Gimnazjum III, ul. Kubali 4, I. p.

**TWO METAFIZYCZNE** im. Cieszkowskiego (ul. Kochanowskiego 25). Dnia 11 bm. (czwartek) o g. 19-ej odbędzie się wieczór dyskusyjny z wykładem dr. Fryderyka Aszkenezego pt. „Symbolika Biblii“.

**EPIDEMICZNE ZAPALENIE OPON MÓZGO-RDZENIOWYCH.** W ostatnich tygodniach stwierdzono w mieście kilka sporadycznych zachorowań na epidemiczne zapalenie opon mózgo-rdzeniowych, chorobę pojawiającą się zazwyczaj w miesiącach wiosennych i przywleczoną prawdopodobnie z powiatu rawskiego. Miejski wydział zdrowia przypomina, że w myśl obowiązującej ustawy, o każdym przypadku zachorowania lub śmierci, jak również o każdym przypadku wzbudzającym podejrzenie wyżej wymienionej choroby należy bezzwłocznie zawiadomić miejski wydział zdrowia (oddział zwalczania chorób zakaźnych, pl. Misjonarski 2, telefon 23-49. Zgłoszenie może być uskutecznione ustnie, pisemnie, lub telefonicznie.

**Eleganckie Panie** zaopatrują się w oryginalne fotografie tylko w **Atel. fotogr. „Venus“ Romanowicza** 11, telef. 38-08.

(d) **ZŁOTE OBRACZKI!** Iwan Czup kupił wczoraj na ulicy od dwóch nieznanych mu osobników dwie złote obrączki za 60 zł. i jednego dolara. Później przekonał się, że padł ofiarą oszustów, gdyż obrączki te były miesięczne.

(d) **NAGŁY SKON.** Wczoraj w wozie tramwajowym zmarł nagle na udar serca Mikołaj Bezhnik, liczący 52 lata, agronom z Królestwa. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

(d) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Edw. Bielawego, liczącego 17 lat, Marię Hałaczynkę, Aleksandra Trembusiewicza i Maksyma Tatańczuka za kradzież i włóczęgostwo; oraz Teodorę Hawryluk i W. Wańczyk, rejestrowane prostytutki ze względów sanitarnych.

(d) **SPROSTOWANIE KONTROLORA SKARBOWEGO.** Od p. Mieczysł. Suma, rewidenta kontroli skarbowej w Jarosławiu, odnośnie do naszego sprawozdania z rozprawy sądowej pt. „Uwiódł, porzucił i o kradzież oskarżył“, zamieszczonego dnia 14 marca br., otrzymaliśmy sprostowanie, w którym ten powiada: „Nieprawdą jest, jakoby od Michałiny Dobrzyńskiej z Freifeldu wyłudził 180 dolarów i za te kupił sobie konia i wózek, którym miałem jeździć do służby, a to dlatego, że sama Dobrzyńska w swej obronie przy przesłuchaniu w policji w Cieszanowie i w sądzie okręgowym karnym we Lwowie i w takim zarzucie nie wspominała, lecz tylko podała, jakoby ze mną straciła, a to z tego powodu, że miałem ją włóczyć po Jarosławiu, zaś pieniądze były przeznaczone na kupno karty okrętowej do Ameryki, co również jest nieprawdą.“ — W dalszym ciągu swego sprostowania pan rewident Suma zajmuje się rzekomą kradzieżą jego rzeczy przez Dobrzyńską, lecz tego nie zamieszczamy, gdyż Dobrzyńska właśnie wyrokiem trybunału orzekającego okręgowego sądu karnego we Lwowie, pod przewodnictwem nadr. Makucha, dnia 12 zm. została uwolniona od wszelkiej winy i kary. Na tem wyjaśnieniu kończymy polemikę pana Sumy z 19-letnią dziewczyną, Dobrzyńską.

(d) **OCZYSZCZANIE CHODNIKÓW.** W ostatnich dniach zauważono, że znowu chodniki w mieście nie są należycie oczyszczane. Wczoraj policja pociągnęła do odpowiedzial-

ności właścicieli domów: Horszowskiego (ul. Ossolińskich 8), Macielińską (ul. Ossolińskich 6) i Guttmana (ul. Kurkowa 21), oraz dozorcę Archanińskiego (ul. Grunwaldzka 8).

## Korespondencja z kraju.

**WALNE ZGROM. POW. KOMITETU LOPP.**

**Drohobycz, w kwietniu.**  
 (hl) W sali magistratu odbyło się onegdaj walne zgromadzenie komitetu LOPP. powiatu drohobyckiego. Po zagajeniu przez prezesa kom. starostę Porembalskiego, wiceprezes dr. Knopf zdał sprawę z czynności za rok ubiegły. Organizacja LOPP. rozwija się stale i pomyślnie, tak pod względem ilości Kół i członków, jakoteż wyników finansowych. W r. 1928 było na terenie powiatu drohob. 45 Kół o ilości 3731 członków zwyczajnych, podczas gdy w roku 1924 było zaledwie 886 członków.

Ożywiona działalność propagandystyczna wyraża się w urządzeniu 3 kursów instruktorskich modelarstwa lotniczego w Drohobyczu i Borysławiu, w urządzeniu pokazu ataku gazowego itd.

Następnie referowano sprawę budowy lotniska w Borysławiu, mającego obsługiwać całe zagłębie naftowe. W związku z tem uchwalono przyspieszyć postępowanie wyłączeniowe odnośnie do terenu pod lotnisko.

Wreszcie po udzieleniu zarządowi absolutorjum i uchwaleniu budżetu na rok bieżący, wybrano nowy zarząd, który przedstawia się następująco: prezes: starosta Porembalski, wiceprez. inż. Piotrowski i dr. Knopf, sekretarz: dyr. Jaś, skarbnik: dyr. Iskra.

Członkowie zarządu: pp. inż. Biluchowski, Denasiewicz, insp. Garlicki, Leniecki, inż. Machnicki, dyr. Metris, inż. Mościński, Ogniewska, nac. dr. Osuchowski, dyr. Raba, burmistrz Rept. Rossowski, dr. Tennenbaum, Urbanka, poseł Wojeichowski, Woitasiewicz, prof. Wróbel, nadr. Zakliczyński i Zrogowski.

Komisja rewizyjna: pp. nadr. dr. Markiewicz i dyr. Jamrógiewicz.

**ZAMIĄST DRZEWA, ZNALAZŁA ŚMIERĆ.**

(hl) Marja Niżowna, licząca lat 17, zam. w Zalesiu koło Drohobycza, wybrała się onegdaj do pobliskiego lasu celem nazbierania trochę chróstu na opał. W pewnej chwili jedno z drzew, podcięte przez drwali, runęło na nieszczęśliwą dziewczynę, zabijając ją swoim ciężarem na miejscu.

Na polecenie komisji sądowo-lekarskiej zwłoki tragicznie zmarłej dziewczyny przewieziono do kostnicy.

**DNIESTR W POWIĘCIE DROHOBYSKIM WYLAŁ.**

(hl) Sytuacja powodziowa w niektórych miejscowościach tuł. powiatu znacznie się pogorszyła. Stan wody w Dniestrze podniósł się o kilka metrów ponad stan normalny, wskutek czego prawie zupełnie zalane zostały dwie gminy: Saska Kameralna i Lipica. Wyrażone szkody są bardzo znaczne.

## Zapiski.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE“ Nr. 13 (8 stron druku) otwiera artykuł Em. Breitera „Krytyka sumieniem sztuki“, z kolei idą prace St. Helsztyńskiego o powieści Amerykani na o Krakowie, Ed. Boyego o polemice pomiędzy Baroją a Unamunem na temat współczesnej kultury hiszpańskiej, M. Sterlinga o wystawie sztuki niemieckiej w Warszawie. Dwie strony poświęcone są polemice z Ant. Słonimskim z powodu jego recenzji z „Zołtego paszportu“; znajdujemy tu także przekład „Psychoanalizy Marxa“ z powieści H. G. Wellsa. W dziale recenzji z książek wybija się praca N. J. Toporowskiego o zapomnianej książce Piłsudskiego, o „Wilkach“ Romain Rollanda pisze Ir. Krzywicka, o „Zmierzeniu bogów“ Wagnera — K. Stronenger.

# Sport.

## Czarni-Cracovia 2:2 (0:1).

Inauguracja mistrzostw ligowych we Lwowie wypadła naogół pomyślnie. Mimo temperatury poniżej zera, oraz ustawicznie prószącego śniegu, boisko Czarnych, dzięki zapobiegliwości gospodarzy, którzy zaważszy postarali się o uprzątnięcie śniegu, było w niedzielę terenem pierwszej w tym roku we Lwowie walki o punkty ligowe. Zawody należały do rzędu bardzo ciekawych, toteż stosunkowo dość licznie zgromadzona publiczność (około 1500 osób), śledziła wytrwale ich przebieg aż do samego końca. Obie drużyny, zdając sobie sprawę z ważności spotkania wystąpiły w swych pełnych składach:

**Czarni:** Krasicki, Chmielowski, Ozajst, Witkowski, Olejniczak, Piłat I, Piłat II, Reyman, Nastula, Sawka, Harasymowicz.

**Cracovia:** Szumiec, Zastawniak I, Zastawniak II, Ptak, Chruściński, Kubiński, Malczyk II, Kaluża, Kempinski, Sperling.

W pierwszej połowie gra Cracovia z wiatrem toteż iniejiatywa należy do niej, tembardziej, że Czarni występują w b. sezonie poraż pierwszy w swym nowym składzie. Goście dość szybko opanowują ciężki i śliski teren i przeprowadzają szereg niebezpiecznych akcji. Wszystko jednak kończy się na pewnej obronie Czarnych, gdzie nawzajem Ozajst i Chmielowski prześcigają się w ofiarności. Murem do niezwalczenia jest również Krasicki w bramce, który gra wprost fenomenalnie. W 22 min. uzyskuje wreszcie Cracovia swój pierwszy punkt ze strzału Kaluży. Gospodarze zrywają się teraz do ataku, lecz dwukrotnie zaprzeczają pewne sytuacje do wyrównania — Nie idzie również biało - czerwonym, którzy pod bramką fatalnie zawodzą. Połowa 1:0 dla Cracovii.

Po przerwie obraz gry ulega zasadniczej zmianie. Czarni grają coraz lepiej i pewniej, toteż wnet „gnioła“ niemilosernie gości krakowskich. W 4 minucie uzyskuje Sawka po pięknym biegu bramkę, której jednak sędzia nie uznaje, rzekomo z powodu offside'u. Czarni nie peszą się tem, lecz zdają energicznie do wyrównania, co też udaje się Nastuli w 10'. Ten sam gracz uzyskuje dla Czarnych prowadzenie, wykorzystując b. przytomnie kiepską „parade“ Szumca. Czarni grają w dalszym ciągu z wielkim zapalem, i zdaje się, że jeszcze bardziej podwyższą swój stan posiadania. Silne jednak tempo gry, a przytem pierwszy poważny mecz, powodują w drużynie pewne wyczerpanie sił, co wykorzystuje Cracovia, która zdążyła teraz do osiągnięcia wyrównującego punktu. Wszelkie jednak zakusy gości rozbijają się o tylnie formacje Czarnych, aż wreszcie w 36 min. dyktuje sędzia zupełnie niespodziewanie i ku wielkiemu zdziwieniu całej widowni, rzut karny do Czarnych, który też wykorzystuje Kubiński. Dalsze minuty upływają bez zmian i zawody kończą się wynikiem nierozstrzygniętym.

Ocena gry i drużyn: Zawody stały na dość wysokim poziomie; prowadzone na ciężkim i śliskim boisku przez cały prawie czas w tempie szybkim, dostarczyły widzowi wiele ciekawych i emocjonujących momentów. Wynik remisowy stanowi dla Czarnych poważny sukces, zważywszy, że Cracovia trenuje na boisku już od kilku tygodni i że ma ona już za sobą kilka poważnych rozgrywek.

U gości naogół nie było słabych punktów. Wprawdzie Chruściński, Ptak, Malczek II i Kubiński odbiegają daleko od swej zwyczajnej formy, lecz stwierdzić wypada, że mimo to Cracovia znajduje się w formie względnie dobrej oraz w pełnym już treningu. Najlepiej spisali się wśród gości Kaluża, Mysiak, Sperling oraz obaj Zastawniaczy, którzy jednak po pauzie mocno „popuścili“.

Czarni grali do pauzy dość niepewnie, po pauzie natomiast oswoili się z terenem i byli dla Cracovii przeciwnikiem zupełnie równo-

rzędnym, chwilami nawet grubo ją przewyższając. Cała drużyna grała b. ofiarnie i ambitnie a co najważniejsze „fair“ i „karnie“. Nawet po przyznaniu Cracovii niesłusznego rzutu karnego nie odezwał się w drużynie ani jeden głos protestu. — Bohaterami zawodów byli Krasicki i Nastula. Pierwszy grał bardzo pewnie i efektywnie, drugi zaś niezwykle pracowity i przytomny, przez uzyskanie obu bramek, głównie przyczynił się do sukcesu swych barw. Pozostali napastnicy pracowali wedle swych sił; oba skrzydła, mało zresztą zatrudniane (Tak, panie Nastula!) po dobrym treningu powinny być bardzo groźne. Tosamo tyczy się Reymana Janka, którego debiut nie mógł narazie zadowolić. Trudno jednak od niego wymagać, by grając po raz pierwszy w nowej drużynie dokazywał cudów, czego domagała się publiczność, nawet go do tego nawołując.

Sawka grał dość dobrze w polu, pod bramką jednak fatalnie „pułdował“.

W pomocy Czarnych najlepiej wypadła gra Piłata I. Twardy ten gracz kryje dobrze przeciwne skrzydło, w akcjach ofensywnych natomiast ujawnia jeszcze dość wielkie braki. Olejniczak na środku pomocy, wciąż jeszcze spełnia raczej zadanie obrońcy, niż pomocnika. Witkowski, zupełnie bez treningu tworzył najstarszy punkt w drużynie. Obaj obrońcy pewni i energiczni, należeli obok Nastuli i Krasickiego do najlepszych w drużynie.

Jako całość wywarła drużyna wrażenie zupełnie dodatnie. Po pilnym treningu i zgraniu się będą Czarni przeciwnikiem w rozgrywkach ligowych bardzo groźnym i nie jedno będą mieli w tegorocznej kampanji do powiedzenia.

## OTWARCIE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO WE LWOWIE.

W niedzielę rozpoczęto we Lwowie sezon lekkoatletyczny biegiem naprzelaj, organizowanym przez sekcję lekkoatletyczną Sokola - Macierzy. W pow. biegu wzięli udział zawodnicy gniazd sokolich z Żółkwi, Chododowa, Bóbrki, Sokola II, Sokola IV i Sokola Macierzy. Trasa biegu wynosiła 3000 m. Zwycięstwo odniósł Englert (SM) w czasie 10:48 a 2) Kotowicz (Sok. II) 4 m. za zwycięzcą, 3) Szejbach (Chodorów), 4) Roszko (SM), 5) Chrobak (SM), 6) Flis (SM), 7) Skibicki (Żółkiew), 8) Howadek (Żółkiew), 9) Hrabal (Bóbrka), 10) Gdula (SM), 11) Temeczko (Sok. IV.), 12) Ozorowski (Chodorów). Pomimo śniegu warunki atmosferyczne zupełnie dobre. Na zawodach obecni byli przedstawiciele władz sokolich: Dr. Borowiec, Insp. Kwiatkowski, prof. Kapalka. Zawodami kierował prof. Fedorowski.

## WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIENNIKARZY SPORTU.

Warszawa. W niedzielę odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie ogólnopolskiego Związku Dziennikarzy sport., z udziałem delegatów Warszawy, Łodzi, Lwowa i Krakowa. Nie były reprezentowane Poznań i Górny Śląsk. Lwów zastępował prof. Wacek. Nowo wybrany Zarząd przedstawia się następująco: Dr. Orłowicz — prezes, pp. Szyszko Bohusz i prof. Wacek — wiceprezesi, Kwak — sekretarz, Szenajch — skarbnik, Dr. Polakiewicz — delegat okr. lwowskiego, Dr. Mielech — delegat okr. krakowskiego, Dr. Kozłowski — delegat okr. łódzkiego, delegaci Poznania i Górnego Śląska — vacat. Uchwalono powierzyć agendy Związku Warszawskiemu Kołu Dziennikarzy Sport., przystąpić do Związku prasy słowiańskiej, wydać broszurkę historii dziennikarstwa sportowego w Polsce oraz załatwiono wiele innych wniosków przedstawionych przez Okręgowe Koła. Obradom przewodniczył prof. Wacek.

## PIŁKA NOŻNA W KRAJU I ZA GRANICĄ.

Warszawa. Legja (komb.) — Makabi 12:1. Ruch — Skra 1:0 mistrz. Warszawianka Ib — Polonia Ib 5:2.

Łódź. L/TSG — Hakoach 8:1 mistrz. WHS

— Widzew 3:3 mistrz. Turyści Ib — PTC 6:4 mistrz.

Poznań. Posnania — Sparta 2:0 mistrz. Cegielski — Notec 2:2 mistrz. Warta Ib — Legja 2:1 mistrz.

Wiedeń. Austria — Włochy 3:0 (3:0). Zawody o puchar środkowo - europejski. Bramki strzelili Horwath (2) i Wessely. Widzów 60 tysięcy.

Praga. Sparta — Slavia 1:0. Victorja — Žižkow — Kladno 2:1. Cechie VIII — Slavoj Žižkow 4:1.

Budapeszt. Hungaria — Nemzeti 4:1. Ujpesti — Sabarja 4:0. Kispesti — Boczkay 3:0. Somogy — III Obwód 2:0. Bastja — FC33 1:0. Vasas — FTC 2:2.

## BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

W Katowicach rozpoczęły się w sobotę zawody bokserskie o mistrzostwo Polski ze współudziałem zawodników z całej Polski. Rozgrywki wstępne wyeliminowały do finałów w poszczególnych kategoriach następujących zawodników:

Waga musza: Moczko (Śląsk) — Warczewski (Lwów). Waga kogucia: Pyka (Śląsk) — Głon (Poznań). Waga piórkowa: Górny (Śląsk) — Wróblewski (Pomorze). Waga lekka: Wochnik (Śląsk) — Głowacki (Warszawa). Waga półśrednia: Arski (Poznań) — Wysocki (Warszawa). Waga średnia: Wieczorek (Śląsk) — Majchrzycki (Poznań). Waga półciężka: Wiśniewski (Poznań) — Kempa (Łódź). Waga ciężka: Kupka (Śląsk).

Wyniki walk finałowych podamy w jednym z następnym numerów naszego pisma.

Ogólnopolski bieg naprzelaj Pań w Krakowie. W niedzielę 14 kwietnia b.r. organizuje ZKS. Makkabi w Krakowie Ogólnopolski bieg naprzelaj Pań. Trasa biegu wynosi około 1200 m. Bieg jest dostępny dla zawodniczek klubów, zrzeszonych w P. Z. L. W konkurencji drużynowej dopuszczalne są drużyny z 3 zawodniczek. Drużyna zwycięska otrzyma nagrodę honorową. Start biegu o godz. 12 w poł. na boisku Makkabi. Wpisowe od zawodniczki 50 gr. od drużyny 1 zł. Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 12 kwietnia na adres Z. K. S. Makkabi Kraków ul. św. Gertrudy 8.

## Z sali koncertowej.

(UMBERTO URBANO).

Umberto Urbano gościła sala koncertowa lwowska nie po raz pierwszy. O występach jego, cieszących się na naszym gruncie zasłużonym uznaniem, miałem sposobność pisać parokrotnie, podkreślając przepych jego aksamitnego głosu, porywająco-piękną mestrję śpiewania i wiele, wiele innych wartości jego głosu, które go stawiają w rzędzie pierwszych dzisiejszych śpiewaków. Ostatni koncert przyniósł te same walory, jeśli zaś wrażenie z tej audycji nie dorównało, przynajmniej częściowo, tym, które odnosiliśmy w czasie uprzednich występów artysty — to wino tu leży w doborze programu, na który złożyły się wyłącznie tylko arje operowe. Rzecz jasna to specjalnie nie negowałoby jego wartości i sukcesu, jaki można i w takim wieczorze odnieść, negował go dobór aryj, doboru niezbyt szczęśliwy. w każdym razie nie porywający słuchaczy. Dzięki temu świetnym koncertu pozostała znana nam z uprzednich występów artysty: „Cavatina“ z Rossiniowskiego „Cyrulika sewilskiego“, w której od utworzeniu U. Urbano jest niezrównany. Większe zróżniczkowanie programu wpłynęłoby niewątpliwie na spotęgowanie wrażenia sukcesu artysty, którego mimo pewnych nieudolności w układzie programu przyjmowano bardzo serdecznie.

Akompaniament spoczywał w pewnych rękach p. dra E. Steinbergera.

Prof. Lesław Jaworski.

# Z dziedziny mody.

**Uroczyste suknie czy też w jednym kolorze? — Suknie na porę cieplejszą. — Modne drobiazgi. — Pantofelki kolorowe odniosły zwycięstwo nad czarnymi, ale powinny być „z dwojakiej“ skóry.**



G. 1635      G. 1664      G. 1730/a      G. 1535

(1) Wzorzyste, czy w jednym tonie — oto pytanie, jakie stawiają sobie panie przy wyborze nowej sukni wiosennej, którą chciałyby także nosić w lecie. Materiał wzorzysty o jasnych barwach, które mieniają się w słoncu blaskami, wzniesając radość dla oka, stanowić będzie niemalą pokusę. A trzeba przyznać, że w porze, kiedy słońce rozsiewa dokoła promienne blaski, suknie wzorzyste doskonale wyglądają, znacznie lepiej, niż suknie utrzymana w jednym tonie.

Jak tu poradzić wam, miłe panie! Sądzę, że tym paniom, które tylko jedną sukienkę mogą sobie sprawić, nie można doradzić, by wybrały suknię wzorzystą, bo taka suknie wnet się „opatrzy“.

Fabryki zdradziły już swoją tajemnicę dotyczącą wzorzystych sukien letnich. Najmodniejsze będą materiały w delikatnym kolorze żółtym w białe grochy, lub ogniwa, potem granatowy kolor w różowe kwiaty, zmieszane z gałązkami (crepe georgette).

Rycina nasza podaje cztery suknie o czterech różnych typach, nadających się do sportu, na wizytę i na spacer.

Pierwsza suknie (a) ma typ sportowy. Spódnica z jasno granatowej crepe de chine, jest plisowana i ozdobiona dołem plisami z ciemniejszej crepe w tym samym kolorze (granatowym). Do tej spódniczki nosi się jumper z białej crepe de chine w duże grochy niebieskie i granatowe. Efekt plis ciemniejszych powtarza się tu dwukrotnie. Plisy powinny być z tego samego materiału, jak u spódnicy. Biały szal, białe jedwabne pończoszki i jasno granatowe pantofelki ze skóry chevreau, kapelusze z białej słonki, przepasany jasno granatową wstążką, oto uzupełnienie stosowne.

Druga suknie (b) posiada cztery ukośnie biegnące fałbany kloszowe. Bluzkę ze spódnicy łączy partia wydłużonego paska, co wysmukła linję. Oryginalną formę ma kołnierzyk szalowy, zakończony krawatką z ciemnej crepe georgette, gdy suknie jest z wzorzystego musselin.

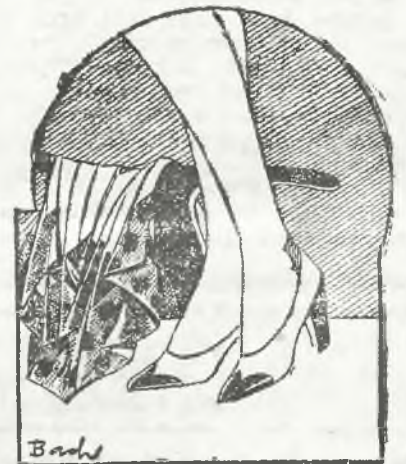
Suknie trzecia (c) stanowi najnowszy model spacerowej toalety uzupełnionej zakieciem z crepe de chine, lub crepe marocain, czy też georgette, welnianej w kolorze ciemnym, gdy suknie jest utrzymana w kolorze jasnym, wzorzysta, lub „gładka“. Plisa

dolna u spódnicy winna być z tego samego materiału, co zakiecie. Haft również w tym kolorze. Zakieciek podszyty i plisowany tym materiałem, z którego zrobiona jest suknie.

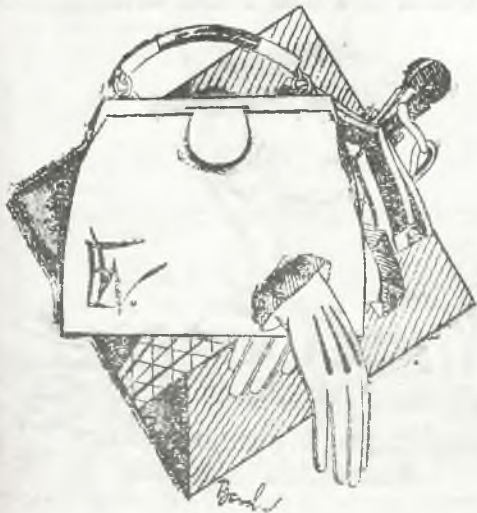
Suknie czwarta (d) z wzorzystego materiału (crepe, lub fular) ma dwie fałbany plisowane, skrojone w formie półkloszowej. Bluzka spięta ze spódnicą za pomocą paska z tego samego materiału. Posek zakończony jest kokardą.

Do wiosennych i letnich sukien nosi się słomkowe kapelusze w formie kloszowej, przypominającej nieco dawniejsze „budki“. Pewnym urozmaiczeniem są tu niejednokie skrzydła. Ale na tę fantazję pozwolić sobie mogą tylko młode i bardzo ładne panie.

Do zgrabnego kostjumu i płaszcza trzeba nosić torebkę ze skóry jednolitej, mniej więcej w tym samym kolorze. Jedyną ozdobą może tu być monogram. Rękawiczki mogą mieć wzorzysty mankietik. Parasole mogą być teraz w kratkę brązowo-białą, lub granatowo-białą — zakończenie stanowi plisa ciemna.



Szale i suknie apaszowskie są z crepe de chine w grochy, lub drobne gałązki. Pantofelki mocno wycięte, z dwojakiej skóry: beige i brązowej, szarej i czarnej, szarej i czerwonej, szarej i niebieskiej (kolor farbki). Czarne zamkowe pantofelki tylko do toalety wizytowej na wieczór.



Obecna moda uwzględnia w szerokim zakresie materiały wzorzyste. Fabryki dostarczają dużo przepięknych materiałów w deseniach kolorystycznych, utrzymany dyskretnie. A więc widzimy na ciemnym tle ornament z gałązek lub kwiatów, to znów na jasnym tle ciemne kółka pojedyncze, lub spójne w ogniwa.

## Program radjokoncertów.

**ŚRODA, 10 KWIETNIA, 1929.**

**Warszawa.** Kom. 11:36; 13:00; 14:50; 19:56; 22:00.

Od.: Dla naturz. 15:10; Stacje hydrobiolog. 17:00; ~~Szkolna~~ pocz. 1. 2; 16:20; 18:30; Krajoznawstwo 19:10; Skrzynka roln. 19:35; Aud. literacka 21:00.

K.: 1. aran. 12:10 i 15:50; Popol. 17:55; Muz. rumuńskiej 20:10; Fortepian. 21:35; Muz. lekkiej 22:30.

**KRAKÓW.** Kom.: 11:56; 13:00; 14:50; 16:45; 19:56; 22:00.

Od.: Z Warsz. 15:10; Szwajcarka Kaszub. 17:00; Konstytucja 3-Maja 17:25; Rozm. 18:50; Skrzynka pocz. 19:10; Skrzynka rolnicza 19:35; Aud. literacka 21:00.

K.: Muz. gram 12:10 z Warsz. 17:55; Wiecz. z Katowic 20:30; Muz. tan. 22:30.

**POZNAN.** Kom.: 14:00; 22:00.

Od.: Sportowy 16:35; Podstawy życia gosp. 17:00; Dla dzieci 17:25; Nadpr. 18:50; Dziennikarski 19:15; W jęz. franc. 19:40; Kron. radjo-wa 20:05; z Krak. 21:00;

K.: Muz. gram. 13'00, Kameralny 17'55; Uduowy 20'30; Wokalny 21'35; Muz. tan. 22'20.  
**KATOWICE. Kom.:** 11'56; 13'00; 15'45; 19'45; 19'56; 22'00

Od.: Rybnik 17'00; Wykl. jez. pol. 17'25; Rozm. 18'50; Gospod. Śląska 19'10; Szkice z niwy pol. 20'00; Skrzynka poczt. w jez. franc. 22'30.

K.: Muz. gr. 16'00; z Warsz. 17'55; Wiecej. 20'30.

### KRONIKA RADJOWA.

(o) W myśl ostatnich postanowień greckiego ministerstwa poczt i telegrafów, mają być uruchomione w najbliższym czasie cztery nowe stacje radjotelegraficzne dla obsługi wybrzeża morskiego i okrętów. Nowe stacje mają powstać: w Atyce (półtora kw. mocy, zasięg 400 km.), na wyspie Krecie (3 kw. — 500 km.), w Salonikach i na wyspie Zante (3 kw. — 500 km.). Te cztery nowe stacje będą w stanie komunikować się z okrętami na morzu Egejskim, Jońskim, części Adrjatyku i części morza Śródziemnego.

## Korespondencja z Zaleszczyk.

### Echa mroźnej zimy.

Niedawne mrozy i śnieżycy dały się Zaleszczykom odczuć bardzo dotkliwie. W rozmaitych okresach miasto było zupełnie odcięte od świata, raz przez trzy tygodnie bez przerwy. Ubogiej ludności wydawano herbatę i ćwierć bochenka chleba w Magistracie, a fundusz na ten cel zebrano przeważnie ze składek obywateli. Wśród wielu braków bardzo dotkliwym był brak wody, którą musiano dowozić z miasta do wyżej położonych jego części, jak do szpitala, koszar i internatu. Może doświadczenia, w tym względzie poczynione, skłonią powołane czynniki do zajęcia się sprawą odpowiedniego zasilenia źródeł.

### Nowy cmentarz.

Jedną z anomalji, która obecnie ma być usunięta, jest sprawa cmentarza. Położony

niemal w środku miasta, koło dworca, jest on od 20 lat przepelniony. Otóż obecnie postanowiono założyć nowy cmentarz za koszarami i zakupiono na ten cel 4 morgi gruntu.

### O nową szkołę.

Inną sprawą, która domaga się rozwiązania, jest konieczność wybudowania szkoły powszechnej, męskiej i żeńskiej, gdyż obecnie mieści się ona w zupełnie nieodpowiednim budynku, który gmina na ten cel wynajmuje. O sprawie tej mówi się rok rocznie, lecz na tem na razie wszystko się kończy, nowe uchwały zastępują dawniej powzięte, a rezultatu nie widać.

### Muzeum starożytności.

Zaleszczyki pozyskały w ostatnim czasie godną uznania instytucję kulturalną. Jest nią Muzeum etnograficzno - geologiczne starożytności powiatu zaleszczyckiego. Inicjatywę dał prof. Józef Szware, a poparł ją gorliwie starosta Krzyżanowski, który na pomieszczenie muzeum oddał lokal w budynku Rady powiatowej. Na czele muzeum, jako prezes, stanął dyrektor Józef Marczyński, b. komisarz rządowy Zaleszczyk i jeden z najczynniejszych działaczy miejscowych. Muzeum posiada już kilkaset nadzwyczaj ciekawych okazów, wśród nich np. wykopaną zbroję rycerza z XVI wieku, wiele zabytków z okresu neolitycznego w postaci młotów z kamienia i t. d. Ciekawe są okazy wyłowionych w Dniestrze czechug, które podpływają tu z Morza Czarnego, oraz pszczołojadów, które zabłądziły w te strony z Kaukazu i gnieźdzą się w jarze dniestrowym. Muzeum zaleszczyckie może przyczynić się do wielu interesujących badań naukowych.

### Na odnowienie kościoła.

Na wzmiankę zasługuje udała impreza, urządzona z inicjatywy starosty Krzyżanowskiego na odnowienie wewnątrz kościoła. Zabawa na ten cel przyniosła tysiąc złotych czystego dochodu.

## Walka o tytuł mistrza szachów.



(xy) Bogoljubow. Jeden ze znanych rosyjskich szachistów, wyzwał światowego mistrza szachów Aljechina do walki o tytuł mistrza światowego. Walka odbędzie się w Wiesbaden.

Rycina nasza przedstawia podobiznę Bogoljubowa.

Naczelnny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNIKI.**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 120
1 wiersz milimetrowy w tekście	075
1 wiersz milimetrowy w nadpisaniu (tylko jednoopaltowa)	060
1 wiersz milimetrowy w nekrologach	050
1 wiersz milimetrowy za tekstem	018
Ogłoszenie drobne za słowo	010
matrymonialne, korespondencja prywatna — słowo	020

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy — słowo	zł. 005
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	100
nie mniej	150

Wierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsca naszczepione dolicza się 25%. Zagraniczne o 20% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

# KAPELUSZE DAMSKIE GERBER, Lwów, Rynek 19, w sieni. Olbrzymi wybór. 1550 Najniższe ceny.



Udoskonalone MASZyny do wyrobu:

DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEMENTOWYCH, ŻŁEBÓW, SŁUPÓW, PŁYT, RUR BERTONOWYCH I t. p. poleca 1602

Fabryka maszyn RZEWUSKI I S-ka

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. —

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią: — **S-ka Akc. M. WOLSKI I S-ka we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.**



Czytajcie „Wiek Nowy“!



Najlepszy filcowy kapelusz

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki  
**Dr. Henryk Spund-Fischer**

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekałnie separatkowe. — Telef. 51-68. 17225

Specjalista chorób płuc, sarca i żołądka  
**Dr. FELIKS HAHN**

GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem. 17786

Specjalista chorób skórnych i wanarycznych  
**Dr. W. Lauterstein**

b. ciew kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17651

AKUSZER I GINEKOLOG  
**Dr. Juljusz Schwieger**

b. lekarz kliniki położniczej Lwów, ul. Sobieskiego 9. I. p., tel. 31-90. POWRÓCIŁ. 1528

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki  
**Dr. ROMAN DOLNICKI** ord. od 3-6 ul. Głęboka 1. 10 (parter). Lampa kwarcowa, Dlaternja. 18647

**NIM KUPISZ**  
 TOREBKĘ DAMSKĄ I PARASOLKĘ  
 oglądaj nowości i niskie ceny w firmie  
**Rudolf Fluhr, Legionów 21.**

**MAGISTRAT KRÓL STOL. M. LWOWA.**  
LM. 57.691/29.

W. III. We Lwowie, d. 5 kwietnia 1929.

**Ogłoszenie przetargu.**

Magistrat król. stol. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem przetarg publiczny na dostawę i montaż urządzeń centralnego ogrzewania, wodociągów i gazu w następujących budynkach miejskich:

- 1) Szkoła im. M. Reya pl. Misjonarski,
- 2) Ochronka Miejska ul. Pijarów,
- 3) Szkoła im. Szaszkiewicza ul. Zamknieta.

Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 25-go kwietnia 1929 r. godzina 12-ta.

Formularze ofertowe i informacje, dotyczące warunków przetargu otrzymać można w Wydziale III. Magistratu (Oddział I. pokój Nr. 116) w godzinach od 12 do 13.

Oferty należy wnieść na formularzach urzędowych, z dołączeniem pokwitowania Kasy Miejskiej na złożone wadium w wysokości 5% sumy ofertowej.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót, ewentualnie unieważnienia przetargu.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa  
**Dr. Otto Nadolski** wr.  
Komisarz Rządu  
p. o. prezydenta miasta.

18630

**DO 200 zł. MIESIĘCZNEGO ZAROBKU.**  
Pierwszorządna instytucja bankowa w Krakowie poszukuje 1637

**ZDOLNYCH ZASTĘPCÓW**  
do sprzedaży losów państwowych na raty na najkorzystniejszych warunkach prowizyjnych. Zgłosz. H. Zinner, Kraków Grodzka 40.

**POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY**  
W ŻYWCU ogłasza  
**KONKURS**

na 3 posady drogomistrzów z poborami XI. względnie X. stopnia służbowego urzędników państwowych i 15% dodatkiem komunalnym. Od kandydatów wymagane są:

- 1) Kwalifikacje określone Rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 12 lipca 1922 (Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 579).
- 2) Wiek do lat 40.
- 3) Zaświadczenie co najmniej dwuletniej praktyki zawodowej.
- 4) Curriculum vitae.

Stabilizacja nastąpić może po roku służby zadawalającej.  
Żywiec, dnia 4 kwietnia 1929.  
Komisarz Rządu — Starosta:  
**Galotzy.**  
Kierownik Pow. Zarządu drog.:  
**Inż. Szarliński.**

1647

80 zł. 1566 80 zł.  
**ZEGAREK DAMSKI**  
ze złota 14 karatowego — z gwarancją  
u **ROPSCHITZA**, ul. Sykstuska 16.

**SKLEP** w pierwszorzędnym punkcie z lokalem na biuro i skład poszukiwany przez poważną firmę branży technicznej.

Szczegółowe oferty z ceną pod „Technika” do Tow. Rekl. międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 1639

**WŁASNY WYRÓB! CENY FABRYCZNE!**

<b>KOŁDRY</b> dwustronne	od zł. 22—
kwiatowe	75—
<b>MATERACE</b> włosiennie	70—
z traw. mor.	35—
<b>PODUSZKI PIERZANE</b>	18—
<b>SIENNIKI</b>	5—
<b>GOTOWE POŚZEWKI</b>	9—
Prześcieradła na łóżko	5:50
<b>POD KOŁDRY Z DZIURKAMI</b>	11:50
<b>KOCE WEŹNIANE</b>	10:50
<b>PLÓTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY - KAPY-FIRANKI DYWAŃY</b> ogólnie znana	

**FABRYKA POŚCIELI I BIELIZNY POŚCIEL.**  
**A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO**  
**LWÓW UL. KORALNICKA L. 6.**  
Telefon 87-72. 18558

**CENNIKI WYSZYŁAMY DARMO!**

**PRZETARG.**

6-te Okręgowe Szefostwo Budownictwa we Lwowie ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynków wojskowych, a to: magazynu 6. Okręgowej Składnicy Artylerji we Lwowie, ul. Janowska l. 21, tj. roboty ciesielskie i blacharskie oddzielnie, na d. 24 kwietnia 1929 r. o godzinie 12-tej dla robót ciesielskich, o godzinie 14-tej dla robót blacharskich.

2) budynków żołnierskich w kompleksie koszar artylerji na Wólce we Lwowie na dzień 27 kwietnia br. o godz. 12-tej,

3) na remont 8 budynków w kompleksie koszar 1 p. a. g. na Dulibach w Stryju na dzień 30 kwietnia br. o godz. 9-tej,

4) urządzenie instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej w dwu budynkach kompleksu koszar jak pod 3) na dzień 2 maja br. o godzinie 11-tej.

Bliższych informacji udziela ref. bud. tutejszego Szefostwa we Lwowie, ul. Wąłowa l. 16, III. p. drzwi Nr. 78, gdzie też można nabyć przedmiary ofertowe, przejrzeć plany, warunki ogólne i szczegółowe.

Wadium w wysokości 5 proc. od sumy ofertowej do robót ad 1, 2, 4, zaś 3 proc. dla robót ad 3), w gotówce lub papierach wartościowych należy składać oddzielnie, w najbliższej Kasie Skarbowej lub w Kasie Szefostwa Budownictwa, zaś dowód złożenia dołączyć do poszczególnych ofert.

Oferty należy opieczetowane bez podania na kopercie nazwy firmy, należy składać w kancelarji Szefostwa Budownictwa we Lwowie w terminach wyżej oznaczonych dla robót ad 1) do 4) oddzielnie, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności P. T. oferentów.

Szef budownictwa zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

6-te Okręgowe Szefostwo Budownictwa  
L. 2219/29. 1625

**Sukna - Kamgarny - Koce - Kołdry**  
**Plótna - Obuwie - Gotową i do miary Odzież męską i damską** poleca na spłaty  
**„RODOHAN”** Lwów, Rynek 43.  
Tel. 15-70. 1007

**MEBLE** wszelkiego rodzaju, otomany, bufalki, saloniki na dwudziestoczworo miesięczne spłaty poleca najtańszy magazyn ul. Kopernika l. 29 — róg Wronowskiej. 1488

**KAŻDEMU BEZ POREKI** sprzedaje firma **„KA-TE”** UL. SOBIESKIEGO 12  
Telef. Nr. 43-39. 17

**MEBLE** wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

**GRAFOLOGINI SARMENT**

Udzielam trafnych rad, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. — Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z ealem zaufaniem. Przyjmuję od godz. 11—1 i od 5—8 ul. św. Antoniego 1, l. p., róg Lyczakowskiej. 18484

**PROSZEK „KOGUTEK”**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
Zwracać uwagę na powyższy znak fabryczny! 148

**Nie kupuj**

świeczników i lampek szafkowych zanim nie oglądniesz wzorów i cen we Firmie „ELEKTROBŁYSK”, Lwów, Skarbkowska l. 4. Tel. 4605. Naprzeciw Kina „Lew”. 1588

**GRAMOFONY I PŁYTY**

krajowe i zagraniczne, po cenach najniższych warunki najdogodniejsze, kupuj tylko we firmie **Malwina Rosenman** Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1451

**WŁOSIEN NA MATERACE** poleca najtaniej przedziałnia **Józef Fränkel** Lwów, ul. Szpitalna l. 10. 1304

**KTO CHCE POZBYĆ SIĘ** bez śladu piegów, plam, opalenizny, niechaj używa kremu toaletowego od wielu lat znanego „ANTIFELIDYNA”, c. s. l. 2 zł. Wyrób i skład: **Apteka K. KAJETANOWICZA** Lwów, ulica Słoneczna l. 1. 17623

Niniejszym zawiadamiamy WPP. fabrykantów i kontrahentów, że oddaliśmy firmie „GEMS” Sp. z ogr. odp. Warszawa, **Jerozolimska 21**, jako naszym generalnym przedstawicielem na Polskę i w m. Gdańsk, sprzedaż naszych

**Sprężarek powietrznych i narzędzi pneumatyczn.**

i prosimy o kierowanie swych łaskawych zapytań i zamówień do tej firmy.  
Z poważaniem  
**BROOM & WADE Ltd.**  
High Wycombe (Anglija)  
1658

**POZNAŃ - WYSTAWA**

Tuż przy wystawie wynajmę poważnym pp. wystawcom pokoje na czas wystawy. Zgłoszenia: Poznań, Przechylna 6. Szymańska. 18323

**Dr. Zygmunt Wachmann**

W chorobach chirurg., koblących i położnictwie b. długoletni operator chirurg. i ginekolog. kliniki we Wiedniu, ord. 3-5 18446  
Lwów, UL. ZYBLIKIEWICZA 5. Tel. 70-45.  
PIERWSZA POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH

**PORADY DARMO**

Cery zaniedbane poprawia, usuwa podbrodki, wzmacnia mięśnie najnowszymi metodami francuskimi. Ceny niskie. — **Kosmetyczka w firmie B. Stoński, ul. Legionów 1.** 13294

**Zł. 3. CUKIERNICA Zł. 3.**

Tel. 59-22. z chińskiego srebra tylko u 1600

**B. Grünberga Sykstuska 4**

**FABRYKA siatek drucianych i ogrodzeń** poleca SIATKI wszelkiego rodzaju po najniższych cenach. 18364

**M. Schuhart ul. Zielona 61 telef. 50-13.**

**TO JEDNA** dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

**KTO CHCE** znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

**KTO SZYBKO** pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

**KTO ZNALAZŁ** zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

**NIECH OGŁOSI** się natychmiast w **WIEKU** == **NOWYM**

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

== **SOWICIE** == **WYNAGRADZA** wydatki uczynione na ogłoszenia.

**LOKALE**

POKÓJ frontowy elegancko urządzonej dla sellidnego pana od 15. kwietnia do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, I. piętro, — strona lewa. 18366

POSZUKUJE większej stanoji ewentualnie pokoju z kuchnią w dzielnicy VI. Listy pod „Staneja” do Adm. Wieku. 18276

POSZUKUJE od 15. kwietnia wspólnego pokoju dla panienki. Zgłoszenia: Kryszyńska, Szezwane Kula-szno”. 1613

2000 DOLARÓW pożyczę bezprocentowo za wynajęcie 3-4 pokoi z komfortem przy linii tramwajowej za umiarkowanym czynszem miesięcznym. Wiadomość do Biura Ogłoszeń „Postę”, Romanowicza 18. Tel. 45-45 — pod „2.000”. 18577

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Wiadomość w trafikce, pl. Bernardyński 3 u p. Jaworskiej. 18609

WYNAJME piękny frontowy pokój zamożnemu panu lub pani z utrzymaniem lub bez, ewentualnie na biuro. Wiadomość ul. Batorskiego 11, I. piętro. — 18601

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią za rocznym czynszem za Rzeźnianową. Wiadomość na miejscu — nowy dom, naprzeciw Ziłki. Bilicka. 18602

POKOJU umeblowanego, od 16-go, z osobnym wejściem lub z przedpokojem, niedaleko śródmieścia, poszukuje prawnik, kończący studia, na posadzie. — Listy z podaniem warunków kierować do Adm. Wieku pod „Spokój”. — 18651

LOKAL handlowo przemysłowy, obszerny, składający się z pięciu izbek: sieni, piwnic, również ogród przy ul. Żółkiewskiej 75 do wynajęcia. — Wiadomość — Kawiarnia Wiedeńska, między 4 — 6 popołudniu. 18658

URZĘDNICZKA poszukuje sonecznego skromnego pokoju umeblowanego, bez pościeli lub nieumeblowanego ul. Bałki, Głęboka — Bożna. Zgłoszenia pod „Zgodni” do Adm. Wieku. 18659

POKÓJ do wynajęcia od 15. kwietnia na 2 miesiące Zybikowicza 27, II. piętro, na prawo. 18660

POKOJ! nieumeblowanego, poszukuję zaraz. Listy pod „B” do Adm. Wieku. 18683

MIESZKANIE dwa pokoje z przedpokojem względnie przedpokój, kuchnia i pokój z meblami lub bez — do wynajęcia od zaraz, — za czynszem trzydziestym z góry. Zgłoszenia pisemnie pod „Plus Jura” przy muzeum Centrala Reklamowa Lwów, Korolnicka Nr. 4; 18671

SEONECZNY dwu osobowy pokój, łazienka, utrzymanie. Marka 4, drzwi 8; 18671

PRZYJME pania — na wspólnie mieszkanie. Ul. Mochnackiego 26, parter lewy, drzwi 16. 18701

POKÓJ niekrepujący, solidnej panie do wynajęcia. Gliniańska 8 A, parter lewy. 18703

POKÓJ, z urządzeniem biurowym odstąpię. Wiadomość: Dr. Roth, Sykstuska 8. 18695

DO wynajęcia ul. Sapiehy pojedynczy pokój ewent. wewnątrz kuchni. Wiadomość: Lwowskich Dzieci 6; 18698

ELEGANCKI pokój, śródmieście zaraz do wynajęcia. Friedrichów Nr. 5, — drzwi 6. 18700

UMEBLOWANY pokój — dla starszego pana do wynajęcia. Zamolskiego 1, parter. 18686

POSZUKUJE pana — na wspólne mieszkanie z utrzymaniem. Wiadomość: Graniczna 2 A, I. piętro; 18690

INŻYNIER poszukuje pokój lub dwa niekrepujące ewentualnie z utrzymaniem. Listy do Wieku pod „Borczyński”. 18704

SOLIDNY kawaler poszukuje niekrepującego pokoju. Listy do Wieku pod „B” 18705

**Wolne posady**

SLUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze i smacznie gotować, tylko z dobrą dłuższymi świadectwami potrzebna od zaraz lub od 15. kwietnia. Zgłoszać się: Orzeszkowej 8 (willa) bożna Listopada (dojazd tramwajem 4 i 11). 9085

SPOSÓB DO ZAROBKOWANIA nadarza się dla osób rozporządzających — wolnym czasem. Listy pod „Zarobek” do Biura dzienników Buchstaba, ulica Jagiellońska 7. 18339

POTRZEBNA na wyjazd do Równego odpowiedzialna, wykwalifikowana, ze świadectwami kroiczyńi — do Salonu damskich mód. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków skierować: Równa, Wola, — Dyrektora Nr. 1, — A. Kłoczka. 18335

SIŁK biurową (stenotypistka) przyjmie Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Zgłoszenia w Dyrekcji — Zimorowicza 19. 18277

FRYZJERA damskiego — lub fryzjerkę, siłę pierwszorzędą poszukuje natychmiast na bardzo dobrych warunkach. Władysław Niemkiewicz, Sambor. 1618

STENOGRAFI — wyucza listownia. Jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza nr. 25. 1134

FRYZJER Neuman, Stry, poszukuje mankurzystkę obznajomioną z ondulacją od zaraz. 1631

STRZYŻAK zdolny zostanie przyjęty zaraz. Listy pod „Damski” do Adm. Wieku. 18383

INTEL. panienka, najchętniej seminarystka — do 2 chłopczyków zaraz poszukawana. Apteka Dobrzańskiego, Akademicka 2. — 18393

ROZWOZICIELA z kancją poszukuje piekarnia Podgórskiego, Zalesie 418. 18543

KUCHARZE potrzebni na sezon letni. Zgłoszenia osobisto od 4-5, Murarska Nr. 9, I. p. Pikulski. — 18026

FRYZJERSKI pomocnik, zdolny, potrzebny zaraz. Drucker Żółkiew. 1638

SLUŻĄCA gospodyni — znająca się na ogrodnictwie, przyjmie Darowski, Nowy Lwów, dom parterowy. — 18591

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa poszukuje Fabryka mebli żelaznych plac Bernardyński 15. 18678

POSZUKUJE paalenkę — int., umiejącą biegać rachować, najchętniej sieroć. Plac Halicki, obok Banku Hipotecznego. — Kiosk. 18674

SLUŻĄCA do wszystkiego, zostanie natychmiast przyjęta. Farbiarnia Rotlera, Sykstuska 20. 18694

SLUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna, Ul. Barska 1, (ul. Gródecka 72) u lekarza. 18697

MŁODEGO, dobrze się prezentującego adwizytora brandy cukierkowej — poszukuje zastępcę poważnej fabryki. Listy pod „Zdolny i uczciwy” Adm. Wieku. 18477

**NAUKA**

UDZIELAM lekcji francuskiego, angielskiego i stenografii. Anny 6, drugie piętro na prawo. 18536

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym. Romańska, ul. Zyblikiewicza 5. 18477

LEKCYJ konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka Kosowicz Jadwiga. Wpisy od 4-6, Sykstuska 43 A II. p. 18435

SZKOŁA pielęgniarstwa — niemowlęcego przy Zakładzie „Dzieciątka przy Jezus” we Lwowie, Paulinów 5 — przyjmie kilka uczennic na rok szkolny 1929-30. Warunki: 20-28 lat, zdrowie nieskazitelne, najmniej 4-6 klasa gimnazj. lub równorzędna np. 7 kl. szkoły powsz. i rok seminarjum, handlowki lub t. p. Do podania dołączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo szkolne, świadectwo moralności i inne świadectwa dotychczasowego zajęcia oraz dowód osobisty. Regulamin i szczegółowe informacje otrzymać można w szkole. 18205

UWAGA! Czerwcowe egzamina prawnicze zbliżają się. Rutynowane siły fachowa przygotują do wszystkich egzaminów — oraz rygorozów nowego i starego typu. Zgłoszenia: ulica Strzelecka 10, I. p. (naprzeciw Izby Reko-dzielniczej). 18391

SZYRKO wyucza francuskiego, angielskiego, niemieckiego, zbiorowo, 5 zł. miesięcznie. Kościuszki 14 Silber. 18633

KURS pisanie na maszynach system 10-cio palcowy, 6 tygodni — opłata zł. 20. Kursy Handlowe J. Hirschsprunga, Łyczakowska 34. 18649

POSZUKUJE nauki — w malowaniu i rysowaniu Listy pod „Wynagrodzenie” do Adm. Wieku. — 18676

FRANCUSKIEGO (najnowsze metody) — uczy się pierwszorzędna. Konwersacja, malury, poprawki. Cena przystępna. Kadetka 16, parter 3-5. 18701

**ZGUBY**

ZGUBIONA książeczkę — wojskową, — wystawioną przez P. K. U. Stanisławów, nieważnia Fryderyk DERTILEK. 18440

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów miasto i świadectwa szkolne V. klasy na nazwisko Kroszelnicki Michał. 18590

**Posad poszukują**

ZDOLNY i pracowity ekspedjent z działu spedycyjnego poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Ekspedjent”. 9085

SZOFRER z dobrą polecenią i lepszej sfery — trzeźwy, zna się na prowadzeniu ogrodnictwa, — rolnictwa i lasów, poszukuje posady prywatnej. — Łaskawe listy do Adm. Wieku pod „36 lat”. 18551

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady gospodyni przy gospodarstwie wiejskim. Na żądanie świąteczna. Listy pod „Gospodyni” do Adm. Wieku. — 18551

PANNA z ukończoną 3-klasową Szkołą Handlową, biegła w stenografii, pisanii na maszynie, z praktyką biurową, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Romanowicza Nr. 18, II. p., u p. Markowej. — 18609

ZDOLNA pania w krawczyźnie i bielizniarstwie poszukuje szycia w domach prywatnych — może być i na stałe. Listy pod M. M. do Adm. Wieku. 18612

POSZUKUJE stróżówki — wdowa z jednym dzieckiem, może być ze sprzątaniami i gotowaniem; — znająca się doskonale na kuchni. Listy do Adm. Wieku pod „Dozorcową”. 18624

GOSPODYNI — kucharka, umiejąca doskonale gotować, z kasynowanymi świadectwami, poszukuje posady do kasy na oficersko, — możliwe we Lwowie lub koło Lwowa. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dobra kucharka”. 18625

DOBRA gospodyni — kucharka, starsza, int. z poleceniami, szuka miejsca do samodzielnego prowadzenia domu w samotnej osobie we Lwowie. Listy pod „Samotna” do Adm. Wieku. 18627

KORRESPONDENKA niemiecka, samodzielna, rutynowana, ze znajomością polskiego, biegle pisząca na maszynie i stenograficznie, obeznana z pracami biurowymi, poszukuje posady półtowarowej. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Akademia Handlowa, w Pradze”. 18518

RUTYNOWANY RYMARZ poszukuje roboty od sztyki, ewentualnie rocznie na ordynarij do dworu. Listy pod „Władysław” do Adm. Wieku. 1640

POKOJOWA — poszukuje pracy w pensjonatach — w Krynicy, Plac Dąbrowskiego 6, ganek, I. piętro. 18605

KUCHMISTRZ przyjezdny poszukuje pracy restauracyjnej prywatnej lub w Kasykach, ewentualnie wyjeździe na sezon letni. Listy pod „Kuchmistrz” do Adm. Wieku. 18606

INTEL., rutynowana pani zajmie się gospodarstwem na plebanji lub u wdowa Listy pod „Czerniawska” do Adm. Wieku. 18661

ZA WYROBIENIE posady w warsztatach tramwajowych lub kolejowych — dan 450 zł. Łaskawe listy pod „Tokarz mechaniczny” do Adm. Wieku. 18662

POKOJOWA wyjeździe na sezon. Łaskawe listy pod „Zwinnia” do Adm. Wieku. 18664

KRAWCZYNI, kompletownie zdolna — z pierwszorzędnym krojem — poleca się do domów prywatnych Listy pod IRINA Adm. Wieku. 18673

POSZUKUJE szycia w domach prywatnych, przebrał ubrania męskie i damskie i przyjmuje do domu. Zgłoszenia Kr. Jadwigi 21 u pani Kaleny. 18712

**Wolne posady**

**DZIEWCZYŃKA** do nauki krawiectwa potrzebna — od zaraz. Elster, Piłsudskiego 11 A, I. piętro. — 18634:

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować. Lwów, ul. Piłsudskiego 8, drzwi 4. — 18623:

**POTRZEBNE** zaraz dwie nakładaczkę do drukarni; Lwów, Piekarska Nr. 17; — 18624:

**EPSZA** pannę do obsługi gości poszukuje Restauracja, Czarnieckiego 10 — 18625:

**POSZUKUJE** pannę — do szycia rzeczy sklepowych. Zgłoszenia od 8-9 rano — Kalt, Słoneczna Nr. 20; — 18628:

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, poszukuje. Listopada 31 — II. p. — 18629:

**PRZYJMĘ** pannę do 5-letniego chłopczyka na popołudnie. Bardachowa, ul. Kopernika 3. — 18632:

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, za dobrą zapłatą zostanie przyjęta. Zielona Nr. 18, sklep galanterijny. — 18667:

**POSZUKUJE** skromnej — uzdolnionej panny — do haftu kolorowego. Listopada 7, III. p. drzwi 16; — 18669:

**PANNY** samodzielnie, poszukuje pracownia sukien Szajnochy 3. — 18689:

**Uczniowie i praktykanci** zostaną przyjęci natychmiast. Wytwórnia armatur metalowych, ulica Zielona 67. — 18651

**PRACOWNIA** kapeluszy męskich, Lwów, Kubali 3, I. piętro, przyjmie panią do szycia w wieku od 14-16 lat. — 18692

**DOBRA** kucharkę — do wszystkiego, z dobrymi świadectwami przyjmie. — Zgłoszenia: Kopernika 17, sklep elektrotechniczny — między 3-5. — 18513

**DZIEWCZYŃNE** do wszystkiego, na dobrych warunkach, przyjmie zaraz Cukiernia, ul. Mikołaja 7. — 18681:

**PRAKTYKANT** zostanie natychmiast przyjęty. — Sklep spożywczy Schneid, Koralska 8. — 18682

**POSZUKUJE** dziewczynę lub starszą kobietę do 2-ga dziecia, przytem sprzątała mała kamienicę. Ulica Franciszkańska 8, parter prawy, popołudniu. — 18664:

**POTRZEBNA** MŁODA — czysta dochodząca do wszystkiego. Świadectwa wymagane. Wiek i zapłata. Ul. Ziemniakowskiego Nr. 11, parter, od 6-7; — 18666:

**SAMODZIELNE** do płaszczy i sukien przyjmie Julia Krobsova, Żybkiewicza 33. — 18688:

**PRALNIA** poszukuje wezy nicy na dobrych warunkach. Kochanowskiego 50; — 18608:

**ADWOKAT** Rosienkiewicz, Szopena 5, poszukuje mian dantki. — 18615

**PRZYJMĘ** kilku chłopców poduczonych w piekarstwie. Ul. Zdrowie Nr. 3; Piekarnia „Nowości”. — 18621

**POTRZEBNY** woźny — inkasent zaraz — płaca 200 zł. miesięcznie. Listy pod „Woźny” do Adm.: Wieku. — 18634:

**POSZUKUJE** podręczną — do szycia. Wiadomość — Weissmann, ul. Królowej Jadwigi 18, parter na lewo, 1 drzwi. — 18636:

**PRACOWNIA** krawiecka przyjmia uczenie podręczną i samodzielną. Klein Kopernika 22. — 18640:

**POSZUKUJE** zdolnej panią. Pracownia sukien damskich Różia Kaufmann Jagiellońska 17, II. piętro — 18604:

**PIERWSZORZĘDNY** zakład dentystyczny we Lwowie, przyjmie zaraz zdolnego technika w operatywie i robotach technicznych. Listy do Adm.: Wieku pod „Operatywa”; — 18498:

**LEPSZA** czysta dochodząca potrzebna; Płac Bernardyński 2, I. p. drzwi 2. — 18716:

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować i prać tylko z dobrymi dłuższymi świadectwami. Zgłoszenia między 3-5 Chodkiewicza 6, Allweil. — 18711:

**PODRĘCZNA** zwinna i dziewczynkę do nauki — przyjmie. Piłnicka 2 — I. p., Petersilówna. — 18596:

**POSZUKUJE** się kucharki i kawiarki w jednej osobie. Zgłoszenia: Lwów, Piekarska 2, Kawiarnia „Sewilla” między 8-9 w. — 18597:

**WOZ** do rozwiezienia pieczywa z galeria, poszukuje. Listy pod „Platforma” do Adm. Wieku. — 17905

**RÓŻNE MASZYNY** do SZYCIA — wysprzedaje; także na raty. Komisowy, Piłsudskiego 11. — 17541

**SPRZEDAM** SYPIALNIĘ 2 osobową i kanapę. Ul. Ossolińskich 13, I. piętro, na prawo. — 18465

**NAJMODNIEJSZE** KARNIZY, ramy, oprawa obrazów bardzo tanio. — Hezel, Pasaj Hausmana Nr. 3. — 18433:

**HERBOWE** kamienie sygnetowe stare tanio sprzedaję Jaroszewski, Romanowicza 9. — 18613

**Z POWODU** wyjazdu, do sprzedania sypialnia jasna dołowa (gdańska) mało używana. Leona Sapiehy Nr. 65, dozorca wskaze. — 18614

**OLBRZYMI WYBÓR I BAJECZNIE TANIO! KOŁDRY WEŁNIANE, MATERACE, PODUSZKI, KOCE, DYWANY, KAPY, FIRANKI, PRZESCIERADŁA, POSZEWKI poleca W. IŻYCKI Lwów Kopernika 3.**

Dla pensjonatów ceny fabr. Cenniki darmo. 18648

**SAKSOFON** Es alt sprzedam, 30 dol. lub zamienię za dobre orkiestrowe skrzypce. Neuman, Batorego 24, I. piętro, sfienny od 5-7. — 18619

**KAMIENICA** do sprzedania, wolne 3 pokoje i kuchnia. Wiadomość ulica Rycerska 16, między godziną 15-18 u właścicieli. — 18644

**SPRZEDAM** parcelę 100 sążni koła mostu kolejowego Lewandówka, ulica Kościuszki 8, Wojciech Szczępański. — 18537

**KUFER** — SZAFKA, prawie nowe do sprzedania. Ulica Zamojskiego Nr. 3, parter lewy, od 3-5. — 18548

**Olbrzymi zapas KAP I FIRANEK** najnowsze modele o 50% taniej u FREILICHA, Lwów, Sykstuska 21. — Wiedeń, Porzelangasse 8. — 18227

**WARSTAT** kowalski urządzonej zaraz do sprzedania. Królowej Jadwigi 12, II. p., drzwi 17. — 18665:

**ŁÓŻKO** żelazne nowe — z wkładem. Kopernika 27, od 1-3, Portjer. — 18672:

**KIOSK** TYTONIOWY — w centrum odstapie, chętniej właścicielowi arkusza tytoniowego ewentualnie arkusz poszukuje. — Wiadomość: Lyczakowska Nr. 50, sklep korzenny. — (róg Kluszyńskiej). — 18688

**GRUNT BUDOWLANY NA SPRZEDAŻ** na Zamarstynowie przed rogatką około 1 1/2 morga. Wiadomość: Inżynier Szczepański, Plac Mariacki I. 5, w dnie powszednie od 4-6. — 18635

**WIEDENSKA** SYPIALNIA używana w dobrym stanie okazujmie do sprzedania. (Guttman, pl. Trybunański Nr. 1. — 18693

**KON** wierzehowy, waluch gniady w 3 roku, dobrej krwi, rosły, okazały budowy, bez wad. — dobre ujędzoney, także dla celów sportowych, do sprzedania. Wiadomość: Dowladziwo 6 p. a. c., ulica Teatylńska. — 18646

**PARCELA** w średmiejściu słoneczne z domem, 4 ubikacje wolne, sprzedam. — Zegarmistrz, Bielowski 1. 3. — 18657

**PARA** szaf antycznych — z epoki Biedermajera i stół, sprzedaję okazujmie. — Stolarnia, Turecka Nr. 1, boczna Pelczyńska). — 18401

**FIAT** 501 do sprzedania. Gródecka 137, skład drzewa. — 18524

**LOKOMOBILE** parową — 40-50 KM. w dobrym stanie, za gotówkę kupię. — Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 414. — 1636:

**FORTEPIAN** długi — „Schweighofera” — tanio sprzedam. Kurkowa 21 — I. piętro, przy schodach. — 18599:

**SPRZEDAM** okazujmie — dużą szafę dobową oszkloną, piec gazowy łazienkowy, około 50 sztuk pudeł modniarskich, różne borte słomkowe, wózek dziecięcy „Samozjazd” Lwów ul. Fredry 6, Firma Bystroń. — 18642

**WSCHODNI** stolik piękny do palenia gabinetowy. — Stół kartowy Ludwik Filip orzechowy z kasetą. Kasetę antyczną mahoniową sprzedam. Piłsudskiego 27, I. piętro, prawe drzwi. — 18679:

**AUTOBUS** nowy 18-osobowy, sprzedam. Wiadomość: Plac Halicki Nr. 15. — Portjer. — 18655

**MASZYNA** szewska cylindrowka do sprzedania. — Ul. Janowska I. 31. — 18688:

**ZA BEZCEN** — z powodu wysprzedaży, sprzedaję — Suknie, Płaszczycy oraz Szalarki fułardynowe a 9 zł. Magazyn BATOREGO 6 — 18653:

**DO rozparcelowania** 54 morgów dobrej roli i łąk obok Radowana, 6 km. szoszą, 160-180 dolarów — Pośredniow wynagrodze. Zgłoszenia: A. Kwalewski Lwów, ul. Ogrodnicza 20; — 18687:

**MASZYNY** do wyrobu wody sodowej nowe, tanie sprzedaję. Kandel, Lwów, Starotandetna 7. — 18670:

**FORTEPIAN** Schweighofera (dłuższy) tanio sprze da „Moniuszko”, Zimorowicza 10. — 18691

**KLATKI** dla kanarków — komplet, gniazdzka — F. Rentselner, Legionów 37. — 18711

**WDOWIEC** lat 87, z jednym dzieckiem, na stałe posadzie, dochód 500 zł. miesięcznie, ożeni się z panną lub wdową do lat 50, ze ster średnich, która posiada gotówkę do 5,000 zł., dla wspólnego dobra. Listy pod „Rządowiec” do Adm. Wieku. — 18607:

**POSZUKUJE** swatki za dobrem wynagrodzeniem. Listy pod „Swatka” do Adm. Wieku. — 18603:

**PANNA** intel., muzykalna, na posadzie urzędowej, — wiek 40 lat, pozna tą drogą poważniejszego pana intel., na stanowisku w celach matr. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Izabela”. — 18620:

**MŁODA** wdówka posiadająca 2 pokojowe mieszkanie, z powodu braku znajomości, pragnie poznać napa na rządowym stanowisku, lat średnich w celu matr. Listy do Adm. Wieku pod „Wdówka”. — 18702:

**INTEL.** rzemieślnik, poszukuje tą drogą pannę lub wdowę w celu matr. Łaskawe listy do Adm.: Wieku pod „Pewny”. — 18663:

**HAFCIARKA**, lat 27, posiadająca dość dużą gotówkę i wyprawę, pragnie poznać dobrego rzemieślnika w celu matr. Listy pod „Biała róża” Adm.: Wieku. — 18668:

**ROZMAITE**

**DARUJE** dziewczynkę — cztero miesięczną rz. kat., ładną, zdrową. Wiadomość: Garbień, Pamińska 3. — 18641:

**INSTALACJE** oświetlenia elektr. wykonuje nałanianj Leśniakowski, Chorażczy zny 10, tel. 21-80. Projekty i kosztorysy darmo. — 18636

**ELEGANCKIE** kapelusze damskie (nowości sezonu), poleca najtaniej Helena Müller, Nabelaka 45. — Przeróbki modnie, tanio. — 18441

**AKUSZERKA** SEKUŁA, przyjmuję panie. Gródecka 49. I. p. — 17778

**POSZUKUJE** spółnika do przedsiębiorstwa czyli odstąpię samodzielnie prowadzenie we Lwowie. Zgłoszenia pisemne: Kraków, ul. Księcia Józefa 65, Dębosz. — 1617

**ZAKŁAD** fryzjerski, dobrze prosperujący na lenisku do wydzierżawienia. — Bliższe informacje udzieli: Haas Stanisław, Skole. — 1616

**ZYCIE** PŁCIOWE! Dziecię cennych pożytecznych książek tylko pięć złotych. 1) Doktor Müller: „Najnowszy lekarz domowy”. 2) Doktor Braun: „Samogwałt męczyzn kobiet”. 3) Doktor Geisen: „Higiena miodowych miesięcy”. 4) Doktor Surblen: „Sekretne sposoby małżeńskie”. 5) Doktor Korabiewicz: „Choroby weneryczne, nieczalność syfilisu”. Jeszcze pięć innych ciekawych, pożytecznych książek tylko pięć złotych. — Wysyłamy za gotówkę lub załączką pocztową. Na wydruk załączamy jeden złoty 50 gr. (można znaczki pocztowe). Warszawa, Redakcja „SWIT” Nowowiejska Nr. 32. — 1169

**AKUSZERKA** samotna — Stasiów, przyjmuję panie. Bartosza Głowackiego 8. — 15148



**SKODA**

**AUTOBUSY** od 15-60 osób. -- **AUTO-MOBILE** osobowe, ciężar., traktory. **PODWOZIA** i części zamienne stałe na składzie. --- **Warunki dogodne.**

Reprez. na Małopolskę Wsch. i Wołyń.

**„RESKOD”**

Lwów, Sykstuska 22. Tel. 61-09. — 1516

**W BANKACH** Zastawni cych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreichera — Kazimierzowska 5, naprzeciw ulicy Szpitalnej. — 18484

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuję panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. — 17865

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuję panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 16218

**POSZUKUJE** spółnika — z kapitałem, celem założenia składu materiałów budowlanych, — posiadani magazyn, stajnie i plac prawie w śródmiejściu. — Listy pod „Magazyn” do Adm. Wieku. — 18617

**AKUSZERKA** przyjmuję panie. Walowa 27, parter prawy, przez podwórza. — 17864

**ODDZIERŻAWIĘ** fachowcom sąd, ogród, stajnię, pokój, kuchnię. — Ulica Potockiego 114. — 18696

**SKŁAD** opału w bardzo dobrym miejscu, najchętniej w śródmiejściu, poszukuje; może być parcia. Spółka niewyłączona. Listy pod „Kapita” do Adm. Wieku. — 18699:

**PRECYZYJNA** NAPRAWĘ ZEGARÓW pod kierownictwem SZWAJCARSKICH sił fachowych — wykonuje firma H. Gutterman, Sykstuska Nr. 14. — 1944

**PRACOWNIA** TRYKOTARSKA KOŁA POLEK, SOKOŁA I. I. P. wykonuje najmodniejsze fasony kamizelek, ponlowerów, — garsonok oraz podrabia pończochy i łapie oczka. Również przyjmuję się zgłoszenia na naukę trykotarstwa. — 18714

## Rosyjski skarb cerkwi prawosławnej.



(z) Dopiero obecnie wyszło na jaw, że w Berlinie znajduje się największy skarb rosyjskiego kościoła prawosławnego. Skarb ten uratowała w czasie rewolucji rosyjskiej wdowa po Aleksandrze III., która przewiozła go z Rosji do Kopenhagi. Po śmierci carowej-wdowy skarb umieszczono w krypcie nowowypudowanej w Berlinie cerkwi prawosławnej. Skarb składa się z bardzo cennego obrazu Matki Boskiej, prawdziwego kawałka drzewa z krzyża Chrystusa i innych cennych relikwii.

Rycina nasza przedstawia biskupa prawosławnego w Berlinie, Tichona (w środku), któremu powierzono ten skarb cerkwi prawosławnej.

**OBUWIE** wiosenne i letnie w najnowszych fa-  
sonach poleca znany z taniości ka-  
tolicki magazyn „**JOT-ES**“ Lwów, plac KAPI-  
pod firmą: --- „**JOT-ES**“ TULNY I. 2. 1261

**motorowe** **H. Koetz Nast. Sp. Akc.** **parowe**  
Fabryka założona w r. 1872.  
**Walce drogowe**  
**Mikołów - Śląsk**  
1220

**SZALONA ZNIŻKA CEN!!!**  
większa niż na wysprzedaży.  
1528

Koszule męskie kompl.	przedtem zł. 10.50	obec. zł. 7.50
Koszule frakowe	17.50	12.-
Koszule popelinowe	16.50	12.-
Koszule nocne kompl.	12.50	8.90
Kalesony dymkowe	7.-	5.50
Kapelusze „Swopiko“ z podszewką	22.-	17.-
Kapelusze męskie	15.-	10.-
Ręczniki karlsbadzkie	5.50	3.-
Pończochy jedwabne Bemberg	8.50	6.50
Skarpetki 1/2 jedwabne	3.50	2.50
Skarpetki niciane	1.30	0.90
Parasole		od zł. 7.50

sprze-  
daje **Dom Towarowy „Bergera“** Lwów  
PL. TRYBUNALSKI 1

### Motocykle angielskie **A. J. S. i B. S. A.**

światowej sławy **A. J. S. i B. S. A.**  
stałe na składzie we Firmie „Automoteur“ Lwów, Sapiehy 34.  
Telefon 72-63.

Przedstawicielstwo na Małopolskę Wsch. i Wołyń „Autoservice“ —  
Lwów, Pl. Smolki 5, tel. 54-39. 1810

Oдноśnie do ogłoszeń moich, podaję do ogólnej wiadomości, że cofam oświadczenie moje co do wysokości cen płyt gramofonowych marki „SYRENA-REKORD“, gdyż jednolita cena tych płyt „SYRENA-REKORD“ wynosi u mnie nie, jak mylnie podałem 5 zł., lecz złotych 6.— 1b15

**„SYRENA“** Lwów  
Kazimierzowska I. 13

ŻĄDAĆ w APTEKACH I DROGERJACH -- według przepisu

## Dr. med. ST. BREYERA

zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia w Warszawie

### ZIOŁA

piersiowe

skuteczne w gruźlicy, katarach piersiowych, oskrzelowych, zapalenieniach, kaszlach, astmie, — oraz jako środek, wzmacniający płuca. Cena zł. 3.50

Za opłatę pocztową za zaliczką dolicza się od 1 pudełka zł. 1.85, od 2, 3, 4 pudełek zł. 2.—, od 5 do 10 pudełek zł. 3.—, 12 pudełek opłatnie. Do powyższych cen dolicza się opłatę poczt.

Wyrabia i wysyła: **Feliks Zeliński i B. Piętowski, Kraków-Podgórze I. 10 c**

Do nabycia we Lwowie: Apteki: pl. Bernardyński 1 i M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14.  
Na żądanie wysyła się darmo breszurkę „Jak odzyskać zdrowie, czyli leczenie ziołami“. 1058

### ZIOŁA

na przemianę materii skuteczne jako czyszczące krew w reumatyzmach, artretyzmach, liszajach, skroplach, czerakach wrzodach, fistułach, ropieniach, nieczystości cery, zwapnieniu tętnic i otyłości. Cena zł. 3.50

### ZIOŁA

żołądkowo - kiszkowe, skuteczne w ostrych i przewlekłych katarach żołądkowo-kiszkowych, chorobach wątroby, kamieniach, — żółtaczce.

Cena zł. 3.—

### ZIOŁA

dla nerwowych

skuteczne w nerwowych bólach głowy, bicu serca, bezsenności, nerwowej niestrawności, ogólnemu osłabieniu.

Cena zł. 4.—

## PARCELE

### FRONTOWE

pięknie położone, obok rogatki Iyczakowskiej na korzystnych warunkach do sprzedania. — Wiadomość: Skład Materiałów budowlanych na JALOWCU tuż za koszarami Ulanów. 1479

## OTOMANY

za 5 zł. tygodniowo z najlepszego materiału —

prezycyjnje wykonane — można otrzymać jedynie tylko u firmy 1100

**J. Gefälla, Grodzickich 8.**

**Kapelusze** przerabia na najnow. fasony, farbuje na modne kolory, sprzedaje po niskich cenach 1487

I-a Kraj. Fabryka Kapeluszy  
**Rudolfa Neuwelta, Lwów.**